Nr. 16. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Piątek 20 Stycznia 1922. Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy“** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Legjonów 9.

Cena numeru 20 Mp.

Prenumeratę przyjmuje:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hoppesa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Podstawy polityki angielskiej

I.

Lloyd George, rozpoczynając z Briandem dyskusję w sprawie układu gwarancyjnego, anglo-francuskiego, wręczył rządowi francuskiemu memorjał, w którym szeroko i szczerze rozwija te podstawy, na których po wojnie opierać się powinna polityka angielska. — Ogromnej wagi ten dokument powinnaby poznać bliżej także i nasza opinja publiczna. Przyczyni się on bowiem może znacznie do lepszego rozumienia motywów, któremi kieruje się w swojej polityce zewnętrznej największa współczesna potęga światowa.

Memorjał zaczyna się od stwierdzenia, że »rząd jego królewskiej mości gorąco pragnie, aby konferencja w Cannes doprowadziła do pożądanego rezultatu, któryby zarówno angielska, jak francuska, jak wreszcie całej Europy opinja publiczna mogła aprobować«. Ścisłe porozumienie Anglji i Francji jest, zdaniem rządu, dla rezultatu takiego nieodzowne. Zarówno w Anglji, jak we Francji, panuje niepokój i rozterka, ponieważ »słusznie przyjmuje się w opinji publicznej obu krajów, że na porządku dziennym stoją kwestje, które dotyczą interesów obu państw«. — »Odbudowa Europy uległa wbrew oczekiwaniu f a t a l n e j z w ł o c e. — R o z c z a r o w a n i e n a r o d ó w prowadzi do nieporozumień i konfliktów. Położenie to wyraziło się zarówno w samej Europie, jak daleko poza nią, w szeregu pożałowania godnych skutków. W tych warunkach niepowodzenie konferencji w Canes wywołałoby objawy bardzo niepożądane. N i e o k r e ś l o n e l u b t y m c z a s o w e r o z s t r z y g n i ę c i e b y ł o b y o c e n i a n e j a k o n i e p o w o d z e n i e i n i e u c h r o n n i e w z m o c n i ł y b y t e r ó ż n i c e z a p a t r y w a ń, j a k i e s i ę w o s t a t n i c h c z a s a c h w o p i n j a c h f r a n c u s k i e j i a n g i e l s k i e j u j a w n i ł y«.

W ten sposób pisał rząd angielski jeszcze bezpośrednio przed konferencją, nie przeczuwając, że nietylko nie wyda ona rezultatów »nieokreślonych i chwiejnych«, lecz że wogóle będzie zerwana przez Francję w sposób niebywale drastyczny. Daje to miarę wrażenia, jakie upadek Brianda w trakcie konferencji musiał wywołać w oficjalnych sferach angielskich.

W dalszym ciągu memorjał zajmuje się powodami trosk francuskich i wyraża przekonanie, że powody te są dwojakie: finansowe i polityczno-militarne. Francja walczy z deficytem budżetowym, czyni wysiłki największe, aby odbudować zniszczony kraj. Sumy, których Francja z tych powodów potrzebuje, mogą i muszą być zapłacone przez Niemcy. Obawy o przyszłe bezpieczeństwo Francji tłumaczą się faktem, że w ciągu ostatnich lat 120 Francja była czterokrotnie najeżdżana przez Niemcy i że obecnie, mimo tak znacznego zmniejszenia terytorjum niemieckiego, ludność Niemiec jest jeszcze ciągle o dwadzieścia miljonów, większa od francuskiej. Nadto Niemcy posiadają w ludziach swoich, którzy zdrowo wrócili z wojny, przeszło pięć miljonów wojowników, wśród których znaczną część stanowią oficerowie i podoficerowie. Wprawdzie Niemcy zostały całkowicie rozbrojone, Francja zaś znajduje się w pełnem uzbrojeniu, jednak można zrozumieć, że nie chce ona pod żadnym względem pozostawać w stosunku niższości do Niemiec, że więc jest dla Francji istotną rzeczą, aby niekorzystna dla niej różnica między siłą ludności jej własnej a niemieckiej została w jakiś sposób pod względem zabezpieczenia jej terytorjum wyrównana.

»Jednakowoż także i Wielka Brytanja — ciągnie memorjał dalej — ma powody d o z a n i e p o k o j e n i a i n i e z a d o w o l e n i a. Wielka Brytanja jest krajem, który żyje z wywozu. J e j h a n d e l j e s t t a k s a m o s t r a s z l i w i e z r u j n o w a n y, j a k z i e m i a f r a n c u s k a. Skutki bezpośrednie tego stanu rzeczy, przejawiające się w niedostatku najelementarniejszych rzeczy, ponosi obecnie w Anglji dwa miljony ludzi z klasy robotniczej, którzy pozbawieni są pracy, a utrzymanie których kosztuje państwo przeszło dwa miljony funtów tygodniowo. Takie ciężary spadły na naród, który o wiele bardziej, niż każdy inny, ucierpiał pod względem ekonomicznym wskutek wojny. Francja natomiast jest w położeniu pomyślniejszem, niż każdy inny kraj europejski, ponieważ jej ludność wiejska jest zabezpieczona i ponieważ w znacznym stopniu wystarcza jej własna produkcja. Inne narody europejskie cierpią z powodu skutków wojny taksamo, jak Anglja. W Belgji i we Włoszech bezrobocie jest bardzo poważne. Włochy zależą bardzo od handlu, muszą bowiem wyżywić obecnie znacznie większą ludność, niż przed wojną. Belgja jest krajem, który żywność swoją importuje i żyje na koszt rynku europejskiego. W środkowej i południowo-wschodniej Europie upadek i zamęt powszechny są jeszcze wyraźniejsze. Miljony ludzi żyje tam w niedostatku i nędzy.

»Nawet i n f l a c j a papierowego pieniądza, która dawała ludziom pracę i dobre zarobki, jest środkiem tylko krótkotrwałym i musi z konieczności wywołać r e a k c j ę, wobec której środki zaradcze potrzeba zastosować zawczasu. Ludzie, którzy rozporządzali tylko małemi rentami, cierpią jeszcze bardziej. Rosja, która przed wojną posiadała olbrzymią produkcję środków żywności i surowców, walczy z głodem. Zarówno ze względów ogólno-ludzkich uczuć, jak ze względu na własny dobrobyt każdego państwa europejskiego, o d b u d o w a n i e R o s j i j e s t n i e o d z o w n e. Narody europejskie muszą szukać środka na dźwignięcie Rosji z jej obecnego położenia, ponieważ gdyby się ono przeciągało, to c y w i l i z a c j a e u r o p e j s k a b y ł a b y b a r d z o p o w a ż n i e z a g r o ż o n a. Gdyby się bowiem miało okazać, że jesteśmy bezsilni i nie możemy dopomóc Rosji, to fakt ten doprowadziłby bardzo rychło do e k o n o m i c z n e j i s o c j a l n e j k a t a s t r o f y w całym c y w i l i z o w a n y m ś w i e c i e. Tak więc zarówno w swoim własnym interesie, jak w interesie odbudowy aparatu gospodarczego Europy, wzywa niniejszem Wielka Brytanja Francję do współdziałania w tem wielkiem dziele, zarówno humanitarnem jak wysoce politycznem. Zadanie to (odbudowa Rosji) musi być podjęte n i e z w ł o c z n i e. Każde bowiem opóźnienie spowoduje straszne powiększenie nędzy ludzkiej, w niektórych zaś krajach europejskich spotęguje niebezpieczeństwa, grożące tam cywilizacji.

»Problem, jaki staje tedy przed Anglją i Francją, polega na zbadaniu środków przeprowadzenia wspólnej akcji. Trudności mogą być przezwyciężone tylko wspólnym wysiłkiem. — Istotnym zaś warunkiem skuteczności tego wysiłku jest, aby między kierującymi mężami stanu obu krajów panowała s z c z e r o ś ć. Anglja w zupełności rozumie i ocenia motywy zaniepokojenia Francji i jest gotowa uczynić wszystko, co leży w jej mocy, aby Francję uspokoić. Ale właśnie dlatego A n g l j a n i e m o ż e o d r a c z a ć s p r a w y o d b u d o w y E u r o p y, jeżeli chce zaspokoić życzenia Francji co do reparacyj i jej bezpieczeństwa. Rząd angielski musi powiedzieć narodowi angielskiemu, że oto oba kraje idą razem, aby odbudować ustrój gospodarczy Europy i dobrobyt całego świata«.

—o—

Sprawa Rządu i Sejmu

Komisja dla spraw zagranicznych przeciw min. Skirmuntowi

Warszawa, 19 stycznia (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych, której narady były poufne, zarówno ze strony **narodowej demokracji jak ludowców, w sposób bardzo ostry zaatakowano ministra Skirmunta.** Ze strony ludowców pos. Rataj zarzucił rządowi brak planu w ogólnej polityce zagranicznej, pos. Bryl podniósł kwestję nieuregulowanych stosunków z Rosją, wreszcie pos. Witos w przemówieniu swem określił politykę zagraniczną rządu, jako nierealną. W imieniu narodowej demokracji po. M. Seyda skrytykował ostro politykę min. Skirmunta w sprawie **wileńskiej.**

Dyskusja nad przemówieniem ministra Skirmunta o obecnej sytuacji międzynarodowej w związku z zaproszeniem, jakie otrzymał rząd polski do wzięcia udziału w konferencji genueńskiej, nie została ukończona i będzie prowadzona dalej na dzisiejszem posiedzeniu komisji. — Ogólnie jednak panuje wrażenie, że **stanowisko ministra Skirmunta jest silnie zachwiane** i jedynie warunki międzynarodowe wpływają na to, że Sejm nie chce obecnie wywoływać formalnego przesilenia na tem stanowisku.

Zażegnanie konfliktu pomiędzy komisją skarbową a min. Michalskim

Warszawa, 19 stycznia (Tel. wł.) **Konflikt między ministrem skarbu a komisją skarbowo-budżetową został wczoraj załagodzony.** Sposób obliczania już pobranego podatku dochodowego na poczet daniny został uchwalony w myśl intencji ministerstwa skarbu.

OBRADY W KOMISJI SKARBOWEJ.

Warszawa, 18 stycznia (PAT). Komisja skarbowo-budżetowa uzgodniła w trzeciem czytaniu ustawę o zniesieniu ustawy z maja 1921 roku w sprawie prowizorycznego wymiaru podatku dochodowego, z wnioskiem rządu, a mianowicie komisja ustaliła, że wspomniana ustawa z maja 1921 roku będzie **uchylona.** O ile uskutecznione na podstawie tych prowizorycznych wymiarów **wpłaty przekroczą połowę daniny, którą płatnik ma uiścić, będzie mu zwrócona nadwyżka ponad tę połowę, jeżeli tego zażąda.**

Rada finansowa

Warszawa, 19 stycznia (Tel. wł.) Ministerstwo skarbu rozesłało już **dekrety nominacyjne członkom nowomianowanej Rady finansowej.** Pierwsze posiedzenia Rady odbędą się w dniach 27 i 28 bm. Na posiedzeniach tych zostanie przedyskutowana i załatwiona metoda obrad Rady finansowej. Zarazem wybrani będą zastępcy członków Rady i powołanie ekspertów finansowych.

Zaproszenie Polski na konferencję w Genui

Warszawa, 18 stycznia (PAT). Włoski minister pełnomocny przy rządzie Rzeczypospolitej Polskiej p. Tomassini przesłał na ręce p. ministra spraw zagranicznych pismo treści następującej:

Panie ministrze! Rząd mój polecił mi przedłożyć Waszej Ekscelencji następujące oświadczenie: Na skutek uchwały Rady Najwyższej mocarstw sprzymierzonych mam zaszczyt przesłać Panu kopję rezolucji przyjętej 6 stycznia 1922 r. przez rządy sprzymierzone, zebrane na konferencji w Cannes. Stosownie do tego postanowienia mam zaszczyt **zaprosić rząd Rzeczypospolitej Polskiej do wzięcia udziału w konferencji ekonomicznej i finansowej, która będzie otwarta w Genui 8 marca 1922 r.** Proszę Pana o podanie do mojej wiadomości nazwisk delegatów polskich oraz ich personalu. Proszę przyjąć panie ministrze zapewnienia mojego najwyższego poważania. Podpisano: Tomassini.

Sprawa Jaworzyny utknęła

Warszawa, 18 stycznia (PAT). Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Informacje, które pojawiły się w prasie dzisiejszej, jakoby p. poseł czechosłowacki p. Maksa wyjechał do Pragi, są nieścisłe. **Poseł Maksa wyjedzie dopiero w dniach najbliższych do Pragi w celach służbowo informacyjnych. W sprawie Jaworzyny specjalnych narad nie było i dotychczas nie wyznaczono jeszcze specjalnej komisji, któraby się tą sprawą zajęła. Wszystkie pertraktacje w sprawie Jaworzyny były prowadzone w Pradze przez poselstwo polskie z rządem czechosłowackim i przez to samo udział poselstwa czechosłowackiego w Warszawie w tej sprawie ma dotąd charakter jedynie informacyjny.**

PRZYJAZD PROF. ASKENAZEGO DO WARSZAWY.

Warszawa, 19 stycznia (Tel. wł.) Prof. Askenazy wyjechał onegdaj z Genewy i oczekiwany jest w najbliższych dniach w Warszawie, gdzie przyjeżdża celem złożenia sprawozdania **z przebiegu obrad Rady Ligi Narodów.**

Podróż p. Ładosia do Pragi

Warszawa, 18 stycznia (PAT). Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Nowo mianowany kierownik wydziału środkowo europejskiego w tem ministerstwie p. Ładoś Aleksander bawił w Pradze w celach informacyjnych **dla porozumienia się z posłem polskim p. Pilzem.**

Zabiegi „Ukrainy Zachodniej“

Lwów, 19 stycznia (Tel. wł.) »Wpered« donosi: Ukraińskie Biuro prasowe donosi z Cannes, że przedstawiciel delegacji »Zachodniej Ukrainy« wręczył 11 bm. Najwyższej Radzie notę, **domagającą się bezwłocznego rozstrzygnięcia sprawy Galicji wschodniej.**

Tosamo biuro donosi, że Najwyższa Rada otrzymała ponad 300 depesz z Ameryki od ukraińskich organizacyj w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie z żądaniami bezzwłocznego rozstrzygnięcia sprawy Galicji wschodniej.

O PODZIAŁ STREFY NEUTRALNEJ NA LITWIE.

Wilno, 18 stycznia (AW). Wobec bliskiego terminu likwidowania komisji kontrolnej Ligi Narodów, powołaną została do życia przy delegaturze rządu polskiego specjalna komisja złożona z rzeczoznawców celem obrachowania materjału statystycznego, który posłuży za podstawę **do podziału pasa neutralnego.** Posiedzenie komisji ma odbyć się w najbliższym czasie.

ZBRODNIE ŻOŁNIERZY LITEWSKICH.

Wilno, 18 stycznia (AW). Z pasa neutralnego nadeszły następujące wiadomości: Stojący na posterunku w dniu 12 stycznia graniczny żołnierz litewski zastrzelił dwoje dzieci, które szły ze wsi Witkańce do litewskiej szkoły w Biedrojciach. Dzieci owe okazały na terytorjum pasa neutralnego przepustki żołnierzowi armji Litwy kowieńskiej, wobec czego ów żołnierz pozwolił im iść dalej, gdy jednak dzieci oddaliły się, **żołnierz wystrzelił z karabinu i zabił jedno dziecko,** drugie podbiegło celem pokazania ponownego przepustki, **lecz żołnierz zabił także to drugie dziecko.**

Jan Poquelin Moliere

(* 1622 — 1922).

Trzechsetna rocznica urodzin największego komedjopisarza francuskiego, ojca i twórcy komedji wszechświatowej, jednego z największych filarów, na których oparła się twórczość dramatyczna współczesna — przypomniała światu kulturalnemu tę wielką postać, która pospołu z nieśmiertelnym Plautem i Szekspirem w historji teatru i literatury komedjowej świecić będzie przez długie wieki niesłabnącym blaskiem, jako źródło obserwacji ludzkiej natury, znajomości charakterów i gienjalnej komedjowej inwencji.

Jan Poquelin Moliere urodził się 15 stycznia 1622 w Paryżu. Studjował w College Clermont u filozofa Gassendiego i otrzymał po ukończeniu nauk w Orleanie, stopień licencjata prawa. Nie danem mu było jednak poświęcić się zawodowi prawniczemu. Zaraz po powrocie do Paryża, wstąpił około roku 1643 do grona członków trupy »L'illustre teatre« a następnie do trupy księcia d'Epernou i objeżdżał z nią przez lat 12 kilka departamentów Francji. Pierwszy jego utwór wystawiono w Lyonie w roku 1655. Była to komedja »L'etourdi« naśladowanie włoskiej komedji Barbierego. W roku 1658 widzimy go już w Paryżu, a w trzy lata później już jako członka trupy nadwornej w »Palais royal«. W roku 1662 zaślubił Moliere 19-letnią Armandę Bojart, które to małżeństwo, o ile było źródłem nieustannych zgryzot wielkiego komedjopisarza, o tyle literaturze przysporzyło »Mizantropa«, jedną z najgienialniejszych komedyj Moliera.

Zmarł Moliere w roku 1673, zeszedłszy ze sceny jako przedstawiciel »Chorego z urojenia«. Ponieważ śmierć nastąpiła prawie nagle, wskutek krwotoku płucnego, pogrzeb jego odbył się bez udziału duchowieństwa późnym wieczorem, a pochowano go na cmentarzu jedynie wskutek wyraźnej woli króla.

I oto trzysta lat mija od daty urodzin tego gienialnego pisarza a duch jego włada niepodzielnie sercami i umysłami, kult Moliera szerzy się we wszystkich społeczeństwach, dzieła jego są przedmiotem uwielbiania i podziwu nietylko w teatrach świata, ale jako utwory, których lektura jest nawet w szkołach wskazana. Został podobnie jak Szekspir klasykiem teatru, równie żywotnym, czytywanym i granym, jakim był dla współczesnych. W tem tkwi istota i tajemnica genjuszu.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że komedja Moliera miała wpływ na kształtowanie się obyczajów i to w duchu prawdy, światła i swobody. W świecie współczesnym, który go nie mógł tak rozumieć, jak my go dziś rozumiemy, w świecie feudalnych i średniowiecznych przeżytków, Molier był — jak słusznie zauważa Boy — pierwszym nawczytnym człowiekiem.

Epoka, w której żył Moliere, była terenem walki, staczanej przez ducha światła z duchem ciemnoty. Myśl nowoczesna rwie się ku poznaniu. Świadoma swych celów, sili się uwolnić z dławiących ją jeszcze przeżytków duchowych średniowiecza. Wobec zjednoczonych potęg duchowych i świeckich, jakże słabe były środki, któremi rozporządzali owi bojownicy światła. Myśli ich, wyrażane z nieskończonemi ostrożnościami, krążyły wyłącznie niemal w szczupłym kręgu naukowego świata — przenikanie ich do ogółu było bardzo ograniczone.

Naraz zjawia się Molier, aktor wędrowny, pisarz teatralny, który zanim puścił się z trupą komedjantów na prowincję, otrzymał staranne filozoficzne wykształcenie, a później nauczył się czytać w księdze życia, stanął w szeregu walczących o światło, mając w dłoni najsprawniejszą broń — śmiech i szyderstwo. I stał się cud — przemiana i przewartościowanie pojęć na całym terenie życia kulturalnego. Lotna satyra Moliera dociera tam, dokąd nie mogły dotrzeć kolubryny mędrców. W szeregu świetnych komedyj w długim poczcie nieśmiertelnych typów, piętnuje on swoje ofiary znamieniem śmieszności, z pod której się nie podniosą.

Walka znużyła wielkiego twórcę, ale sprawie, której służył, zapewniła zwycięstwo. Ostatecznie padł na posterunku, jako jeden z wielkich twórców, jako duch, który torował drogi myśli nowoczesnej.

Tajemnicą genjuszu Moliera jest, w jaki sposób zdołał on w ciągu lat swej pisarskiej karjery przebiec drogę od wpół średniowiecznej farsy (»Latający lekarz«) aż do »Świętoszka«, który stał się niedościgniony wzorem komedji obyczajowej i komedji charakterów. Ten Tartuffe, walący jak maczugą w obłudę i świętoszkowstwo, staje się triumfem pisarza, który w tej walce stargał siły. I dopiero po śmierci Moliera pokazało się, jak bardzo proroczą była jego komedja. Na schyłku rządów Ludwika XIV i pani de Maintenon, typ uwieczniony w »Świętoszku«, zapanował wszechwładnie na dworze i zaciążył nad całą Francją.

W Polsce Moliere zjawił się dosyć późno, bo dopiero w sto lat po swojem wystąpieniu we Francji. I doprawdy, trudno nie zapisać świadectwa, że komedja nasza poczęła się z Moliera, że on był jej wyłącznym piastunem i wychowawcą, aż do chwili, gdy doszła do swej samodzielności. Po raz pierwszy grają u nas Moliere'a około roku 1754 na scenie Radziwiłłowskiej w Nieświeżu, dla której ks. Urszula Radziwiłłówna przetłómaczyła »Les precieuses ridicules« i »Le medicin malgré lui«. Pierwszy nasz zawodowy komedjopisarz, Bohomolec, pisał już pod przemożnym wpływem Moliera. Siedm sztuk Bohomolca jest tłómaczeniem z Moliera z pewną zmianą w charakterach, jaką Bohomolec wprowadzał, naginając je do stosunków i obyczajów swego kraju (»Medykowie«, »Dziedzic chytry«, »Kawalerowie modni«, »Nieroztropny«, »Pan do czasu« i »Rada skuteczna«). Molierowskim »par excellence« jest typ komedji Rzewuskiego. Teatr polski w Warszawie otwarto przedstawieniem »Natrętów« Bielańskiego, które są przeróbką »Les Facheux« Moliera. Krasicki cały swój teatr budował na przeróbkach lub naśladownictwie Moliera. Jego »Frant« jest przeróbką »Tartuffe'a«, »Mędrzec« przeróbką »Sawantek«, »Statysta« ma silne podobieństwo do »Mieszczanina szlachcicem«, »Pieniacz« wykazuje pokrewieństwo formy z »Chorym z urojenia«. Fr. Zabłocki tłómaczy »Amfitrjona« i »Mizantropa«, a rzekomą oryginalność jego komedyj obaliły gruntownie badania Ludwika Biernackiego.

Do końca osiemnastego wieku u wszystkich piszących u nas dla teatru molieryzm kwitnie nadzwyczajnie. Mnożą się nietylko sztuki wzorowano na jego dziełach, ale i przekłady. — Oprócz całego szeregu tłómaczeń bezimiennych, ukazują się przekłady przez znanych pisarzy polskich dokonywane: Bogusławski tłómaczy »Szkołę kobiet« (1781), Baudouin »Tartuffa« (1777) i »Mieszczanina szlachcicem (1782), Wybicki daje przekład »Le bourgeois gentilhomme« (1791), Wichliński przekłada »Chorego z urojenia« (1788).

Po dłuższej przerwie, w której kult Moliera osłabł, powraca on wraz z Fredrą, który całą swą twórczość oparł na wzorze Molierowskim, zrozumiawszy, w czem leży siła i gienialność koncepcji francuskiego komedjopisarza. Jego wzorem kładzie on nacisk na charaktery i samodzielną ich obserwację, posługując się w kreśleniu ich więcej wewnętrzną, niż zewnętrzną metodą Moliera. Równocześnie pozostawia wolne pole inwencji, nie zrywając wszakże z technicznemi właściwościami tych elementów w komedjach Moliera.

Równocześnie pojawia się nowa fala tłómaczeń Moliera. Dmochowski daje przekłady »Natrętów«, »Urojonej niewierności« i »Kto kocha, ten się kłóci«; G. M. Witkowski tłómaczy »Szkołę kobiet« (1819) i »Górnouczone kobiety« (1821); Zdziarska »Szkołę mężów« (1823); L. Osiński »Skąpca«; Borowski »Kobietki filozofki« (1826). Franciszek Kowalski wydaje w Wilnie w latach 1847—1850 cały przekład Moliera, ujęty w 8 tomów. Przekład to jednak słaby i dowolny, przyczem tłómacz uznał za stosowne przełożyć wierszem nawet te komedje, które w oryginale napisane są prozą.

Wszystkie te przekłady jednak nie miały charakteru roboty literackiej, były albo niedokładne, albo nieudolne i dlatego utonęły w fali niepamięci, a równocześnie wyłoniła się potrzeba nowych przekładów dla teatrów polskich. Stwarzali je już za naszej pamięci: K. Zalewski, dając »Świętoszka« i »Szkołę kobiet« (1878); Szymanowski Wacław tłómaczy »Mizantropa (1882); Z. Sarnecki »Jerzego Dandina« (1888); Urbański »Świętoszka«; Lucjan Rydel »Sawantki«.

Wybiegi niemieckie w sprawie odszkodowań

Prezydent gabinetu francuskiego, Poincare, przez dwa lata nie brał w polityce czynnego udziału, mimo to jednakże śledził bacznie bieg wypadków, a sądy swoje o nich wypowiadał w prasie. Artykuły polityczne Poincarego, świetne zarówno pod względem treści jakoteż formy, pojawiały się w »Le Temps«, tudzież w »Revue des deux Mondes«. Paryskie sfery polityczne zwracały pilną uwagę na te artykuły, wiedząc, że autor ich prędzej czy później dojdzie do władzy. I nie pomyliły się. Poincare stanął u steru państwa i może wykonać to, co głosił w owych artykułach. A więc będzie dążył do tego, ażeby traktat wersalski został wykonany, będzie czuwał nad tem, ażeby Niemcy zapłaciły wszystkie swoje zobowiązania, postara się wreszcie o to, ażeby Francja otrzymała należytą rękojmię całości swojego terytorjum. A ponieważ w artykułach autora myśl o Polsce i jej przyszłości często się przejawiała, wypowiadana zarówno z głęboką mądrością, jak z gorącem uczuciem, więc nie wątpimy, że p. Poincare czynem da wyraz swoim poglądom na naszą sprawę. Mimochodem podnosimy, że w tej uwadze nie mieści się żaden zarzut przeciwko p. Briandowi, który wielokrotnie udzielał nam skutecznego poparcia.

W szczegółowym programie działalności p. Poincarego wysuwa się na pierwszy plan z powodu swojej terminowości sprawa odszkodowań niemieckich. Obecny prezydent gabinetu domaga się, ażeby Niemcy w zupełności zapłaciły to wszystko, do czego się zobowiązały. Powiedziano o nim, że jest »l'avocat le plus influent de l'ecole de payement par l'Allemagne jusqu'au dernier centime«. Zapłata aż do ostatniego feniga. Tej zasady trzymał się nie tak dawno także Lloyd George, wołając w Izbie gmin: »Aż do ostatniego farthinga!« — ale później rzucił hasło o »nowej przyjaźni«.

Sprawa odszkodowań przedstawia się w sposób następujący: Przyjęty przez Niemców dnia 10 maja 1921 r. etat spłat składa się z dwóch rodzajów. Do pierwszego rodzaju należą w myśl artykułu 4 sumy, które Niemcy mają płacić w rozmaitych terminach roku. Do drugiego rodzaju wedle artykułu 7 należą fundusze, służące jako zabezpieczenie opłat pierwszego rodzaju. Wedle artykułu 4 Niemcy mają płacić raty kwartalne dnia 15 stycznia, dnia 15 kwietnia i tak dalej w kwotach po 500 miljonów marek w złocie. Pozatem, w myśl artykułu 7, mają Niemcy płacić dnia 15 lutego, 15 maja i tak dalej kwartalnie sumę, wynoszącą 20 procent wartości wywozu niemieckiego z poprzedniego kwartału.

Dnia 14 grudnia ubiegłego roku Niemcy zażądali zwłoki dla zapłaty rat w dniu 15 stycznia i 15 lutego 1922. Komisja reparacyjna dała tymczasową odpowiedź na tę prośbę, udzielając Niemcom chwilowej zwłoki pod warunkiem przedłożenia całkowitego planu finansowego wedle wskazówek komisji, a to w ciągu dni 14. Po upływie tego terminu sumy, niezapłacone przez Niemcy, będą ściągalne w ciągu dni 14. Tak wygląda moratorjum, przyznane Niemcom. Na rzecz spłat długu niemieckiego wedle art. 7 mają być użyte cła lądowe i morskie, zwłaszcza cła od przywozu i wywozu w Niemczech, dalej kwota, wynosząca 20 procent wartości wywozu, a wreszcie opłaty i podatki bezpośrednie i pośrednie, tudzież inne źródła, zaproponowane przez rząd niemiecki, a przyjęte przez komisję reparacyjną.

Po rozmaitych perypetjach komisja gwarancyjna dnia 4 bm. wysłała do rządu niemieckiego notę, wzywającą go do płacenia co 10 dni 31 miljonów marek w złocie. Z tej kwoty 5 miljonów odpowiadałoby w przybliżeniu dochodom ceł z każdej dekady, a 25 odpowiadałoby 25 procentom od wartości wywozu niemieckiego. Perjodycznie odbywałyby się obliczenia, a wedle ich wyniku Niemcy w miarę tego, czy zapłaciłyby za wiele, czy za mało, otrzymałyby albo zwrot, albo wezwanie do wyrównania rachunku.

Rząd niemiecki słowną zgodą przyjął te warunki i zapłacił pierwszą ratę w kwocie 31 miljonów, ale ociągał się z podpisaniem protokółu tej ugody. Mimo to otrzymuje zaproszenie do Cannes. Wtedy rząd niemiecki zawiadomił komisję gwarancyjną, że **nie podpisze protokółu**. Zapłacił pierwszą ratę i nie myśli o dalszych.

Wobec tego rządy państw koalicyjnych i komisja reparacyjna co do artykułu 4, to jest co do wysokości sum, które mają Niemcy płacić corocznie, odzyskują swobodę działania. Co do artykułu 7, to jest co do źródeł, z których mają być czerpane fundusze na zabezpieczenie odszkodowań, przepisy egzekucyjne powinny być wykonane.

Jak widać z przytoczonych tu faktów, rząd niemiecki uprawia obstrukcję systematyczną w sprawie płacenia odszkodowań. Poincare, który tak stanowczo występował dotąd w obronie traktatu wersalskiego i domagał się, ażeby Niemcy wykonali swoje zobowiązania, okaże w tej sprawie większą energję, niż jego poprzednik.

Aż wreszcie zjawił się pisarz polski w literaturze francuskiej niezmiernie rozmiłowany, mający do rozporządzenia przepyszny język, wytworną formę wiersza i odpowiednią kulturę, który z niezmiernym pietyzmem przystąpiwszy do dzieła, dał nam w roku 1912 przekład wszystkich utworów Moliera, przekład żywy, wierny i stylowy, posiadający wartość nietylko literacką ale także poetycką. Odtąd już teatry polskie nie potrzebują posługiwać się jak dotąd lichemi, dorywczemi tłómaczeniami arcydzieł twórcy »Świętoszka« — ale mają do rozporządzenia czysty, niesfałszowany tekst całego Molierowskiego dzieła. Sześciotomowe wydanie Moliera w przekładzie dra Tadeusza Żeleńskiego, obejmuje nietylko 32 znane komedje Moliera, ale także przekład poematu Moliera o freskach Mignarda w kościele Val de Grace, jego drobnych poezyj oraz nieznanej komedji »La casaque«. Wydanie to, poprzedzone krytycznym wstępem i wyczerpującym naukowym komentarzem, jest największym i najgodniejszym hołdem, jaki piśmiennictwo polskie złożyć mogło pamięci Moliera w przededniu obchodu trzechsetlecia urodzin wielkiego komedjopisarza.

Uczczą pamiątkę jubileuszową twórcy »Mizantropa« niezawodnie wszystkie teatry polskie, jak czczą ją wszystkie teatry cywilizowanego świata, wychodząc z założenia, że genjusz tego pisarza jest własnością całej ludzkości a dzieła jego należą do wszechświatowej literatury.

Słusznie też stało się, że na uroczystości jubileuszowe do Paryża, rząd polski wysłał tego, który jest do takiego przedstawicielstwa najbardziej powołany, t. j. tłómacza i popularyzatora wielkiego pisarza w Polsce. Nie można wątpić, że zadanie swoje spełni Żeleński-Boy godnie, reprezentując myśl i kulturę Polski, która zawsze tak wysoko niosła kult Moliera w teatrze i piśmiennictwie.

W. Pr.

Listy słowiańskie

Z Czechosłowacji, 15 stycznia.

Coraz więcej kłopotu sprawia Czechom Ruś Podkarpacka, ów ogonek niekształtny, doczepiony do wydłużonego cielska imperjum czechosłowackiego. Pominąwszy tę okoliczność, że nie może się znaleść człowiek tamtejszy, któryby zdolny był zająć miejsce namiestnika (gubernatora), stosunki, jakie tam się wytworzyły przez wieki, są czemś osobliwem i do miary wymagań rządu czeskiego nie dają się dostosować. Oto 90 procent ludności ruskiej żyje z rolnictwa, ale w tem zaledwo 10 procent posiada ziemię własną, reszta, to zarobnicy pańszczyźniani, na gruntach wielkiej własności, która należy do Madziarów, żydów, towarzystw i częściowo do państwa. Zwykle osadnik pańszczyźniany ma obowiązek uprawić i zasiać pewien kawał ziemi, z której daje połowę zbioru właścicielowi; jeżeli właściciel zorał i dał zasiew lub sadzonkę, wtedy osadnik dostaje tylko jedną trzecią zbioru. W lipcu roku zeszłego osobnem rozporządzeniem rząd czeski zniósł tę pańszczyznę, ale nie wydało to dobrych owoców; właściciele posiadłości nie wydzierżawiają teraz włościanom, ale żydom, a ci, jako pośrednicy, jeszcze gorsze stworzyli ludowi warunki. Lud, którego nawet urzędowi przedstawiciele nie bronią, ale owszem stają po stronie właścicieli, popadł jeszcze w większą niedolę. I tak dopóki nie stanie na czele rządu człowiek, znający stosunki i przychylny wydobyciu ludu z niewoli, dopóki nie znajdzie się szeregu ludzi uczciwych na stanowiska urzędowe niższe, egzekutywne, nie nastąpi zmiana na lepsze. O ile się znajduje jaka inteligencja ruska, to usunęła się na bok i w oczekiwaniu zmian politycznych, a może i powrotu Madziarów, chce mieć ręce wolne...

Po drodze z Rusi potrąćmy o **Jaworzynę.** Sprawa przynależności państwowej tego uroczego kącika tatrzańskiego poruszyła i Czechów, którzy wystąpili z interpelacją w Sejmie. Dr Benesz odpowiedział na to kategorycznie, że wszelkie wieści o odstąpieniu Jaworzyny nawet za zamianę są bezpodstawne i że Czesi z Jaworzyny ani piędzi nie stracą. Ponieważ do 15 b. m. nie nastąpiło porozumienie między Polską a Czechosłowacją, przeto sprawę tę weźmie w swoje ręce Rada Najwyższa w Paryżu, o której twierdzą Czesi, że jej »rozstrzygnięcie będzie Czechom przychylne«. — A my się łudzimy, czekamy znaku z nieba i — cudu...

Czeskie dzienniki notują skrupulatnie każdy krok polityków czesko-niemieckich, którzy bądź w Austrji, bądź w Rzeszy, szukają oparcia i pomocy, ale bez widocznego skutku. Nie mając wytycznej linji swojej polityki wobec Czechów i co ważniejsza, nie mając wybitnych polityków, poprzestają na negatywnych czynach i drobiazgową opozycją stwarzają tylko trudności rządowi czeskiemu. Oto n. p. przy sposobności ślubowania poselskiego jednego z posłów niemieckich zdarzyło się, że formułę ślubowania na żądanie posła odczytano tylko po niemiecku. Wszczął się z tego powodu hałas i w Sejmie i w dziennikach, że nie wykonano ściśle paragrafu konstytucji, a rezultatem tego wielkiego hałasu będzie prawdopodobnie dymisja dyrektora kancelarji sejmowej za to, że formalności nie dopilnował.

Również nie mając nic ważniejszego, zajmują się Niemcy przeniesieniem uniwersytetu niemieckiego do Liberca (Reichenberg), aby sobie tam stworzyć osobne ognisko kulturalne poza Pragą. Przykładają do tego taką wagę, że czynią od spełnienia tego żądania zawisłą swoją dalszą przychylną politykę, a tymczasem Czesi odpowiadają krótko, że mają pilniejsze potrzeby kulturalne do zaspokojenia i to właśnie te, których im Niemcy odmawiali podczas panowania austrjackiego.

Mają też przystąpić niebawem i do reformy agrarnej, o której się wyraził prezydent Masaryk, że to będzie »dzieło ogromnego znaczenia i rozmiarów«. Niewątpliwie, o ile chodzi o przymusową parcelację wielkiej posiadłości, której posiadaczami są w większej części Niemcy lub dawno zniemczona szlachta czeska. Szczegółami tej reformy zajmiemy się w przyszłości.

(rz)

O nowych podatkach

Ostatni wiec kupiectwa polskiego, zwołany przez krakowską Kongregację kupiecką, zbiegł się z dwóchsetną rocznicą ponownego erygowania tej prastarej instytucji 17 października 1722 r. przez Radę miasta Krakowa i przywileje króla Augusta II.

Referat posła prezydenta Federowicza o nowych podatkach był ośrodkiem rozległego porządku dziennego, którego dalsze omówienie odłożono na późniejsze zebranie. Nasza polityka podatkowa — wywodził mowca — ma do załatwienia szereg bardzo trudnych problemów. Chodzi z jednej strony o zrównoważenie podatków państwa, z drugiej o ujednostajnienie systemu podatkowego na całym obszarze Rzeczypospolitej. Gdyby z podatków przedwojennych, przeliczonych na równię złota, chciano pokryć potrzeby państwa, to trzebaby tę kwotę jeszcze cztery razy pomnożyć, czyli podatki podwyższyć 3.000 razy. I polityka ujednostajnienia podatków nie jest łatwą, zważywszy głębokie różnice w systemach opodatkowania poszczególnych dzielnic. Zademonstrował to mowca na przykładzie opodatkowaniu przemysłu. — W b. Królestwie Polskiem istnieje podatek tak zwany patentowy, który w roku 1920 dał skarbowi państwa 220 miljonów dochodu. Natomiast w zaborze pruskim pobierały gminy tak zwany podatek przemysłowy, który w tymże roku przyniósł 21 i pół miljona. Stosowany w b. Galicji podatek zarobkowy w ostatnich czasach pobierany podwójnie, dał w tymsamym roku państwu 331 i pół miljona dochodu. Wszystkie te podatki ustały **z dniem 1 stycznia b. r.**, a miejsce ich zajął państwowy podatek przemysłowy. Jest on rozszerzeniem dawnego podatku patentowego na całą Polskę z tem, że jego stawki podniesiono dziesięciokrotnie. Równolegle z tym podatkiem wchodzi w życie osobny podatek procentowy od zysku.

W myśl podatku przemysłowego podzielone są miasta na cztery klasy. N. p. w b. Galicji należał Lwów i Kraków do pierwszej klasy, a Tarnów, Nowy Sącz, Biała, Rzeszów, Chrzanów, Jasło i t. d. do drugiej klasy. W różnych klasach istnieją kategorje: dla handlu 4, dla przemysłu 5. Patent handlowy pierwszej kategorji kosztuje 166 tysięcy rocznie, a filje płacą dziesiątą część tej zasadniczej kwoty. — Patenty drugiej, trzeciej i czwartej kategorji wynoszą dla Krakowa 52.000, 15.000 i 4.000. Opłaty dla przemysłu wynoszą zależnie od kategorji: 25.000, 165.000, 83.000, 25.000 i 9.000. W dzielnicach, dla których podatek ten jest nowością, wprowadzono na bieżący rok tę ulgę, że termin zgłoszenia patentu, przypadający normalnie na grudzień, przedłużono do końca marca, udzielając zarazem zniżki 25-procentowej. Wymiar podatku odbywa się w ten sposób, że sam kontrybuent oznacza kategorję swojego patentu, podając ilość personalu, wielkość obrotu, lokalu i t. p. cechy, charakteryzujące rozległość przedsiębiorstwa. Podatek patentowy nie podlega dodatkom komunalnym.

Podatek procentowy od zysków był w Królestwie pierwotnie uzupełnieniem podatku patentowego. Obecnie jest podatkiem samoistnym, w strukturze swojej progresywnym. Przy zyskach od 40.000 do 80.000 wynosi jeden procent, a przy zyskach do 150.000, 200.000, 500.000, półtora miljona i 2 miljony rocznie kolejno o jeden procent, powyżej zaś 2 miljonów wynosi 2 procent. Podatek ten obciążony jest dodatkiem na rzecz gmin w formie t. zw. podatku obrotowego, wynoszącego 2 pro mille od czystego zysku. Pobierać go będą gminy do końca roku 1923, to znaczy, do czasu ostatecznej rozbudowy podatków samorządowych.

Kwestja zaopatrzenia związków komunalnych w dochody bez uszczerbku dla skarbu państwa, jest sprawą głównie już w obecnym systemie częściowo rozwiązaną. O ile chodzi o b. Galicję, wprowadzono bardzo ważne inowacje. Mianowicie w miejsce dotychczasowego podatku domowo-czynszowego, pobieranego przez państwo, wchodzi w życie tak zwany podatek od nieruchomości, przypadający gminie. Podstawą jego wymiaru będzie nie — jak dotąd — zysk brutto, ale zysk netto z realności. Skala wymiaru 15—30%. Nowym podatkiem komunalnym będzie dalej podatek lokatorski, wynoszący najmniej 25 procent od czynszu. Ściągają go z lokatorów właściciele w podanym przez magistrat terminie. Lokator, zalegający z podatkiem naraża się na egzekucję ze strony magistratu. Tosamo będzie z podatkiem wodociągowym. Właściciel tedy realności nie odpowiada więcej za zaległości lokatorów. Przypadnie nadto gminom udział około 30% z podatku dochodowego, jako odszkodowanie za wypełnianie czynności pierwszej instancji, w zakresie poruczonym. Zniesiony będzie podatek gminny od przyrostu wartości. Przejmie go rząd w formie podatku od wzbogacenia się.

Wskazawszy na ciężkie położenie skarbu, wynikające z nieopatrznej gospodarki i etatyzmu, zakończył prezydent Federowicz referat, przyjęty z żywem zadowoleniem przez obecnych.

KRONIKA

Kraków, 19 stycznia.

Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI. We czwartek, dnia 19 bm. o godz. 5 po południu przedstawi prof. Jan Czekanowski na posiedzeniu Komisji antropologicznej pracę pt. »Z antropologji przedhistorycznej Słowian oraz Scytów, Finnów i Turków«.

ZAMKNIĘTE BRAMY GMACHÓW MAGISTRATU. Piszą nam z miasta: Podczas niepokojów ulicznych, których widownią było nasze miasto na wiosnę ubiegłego roku, magistrat zarządził zamknięcie bram wiodących do pałacu Wielopolskich od placu Franciszkańskiego i ul. Poselskiej, chcąc zabezpieczyć się przed wtargnięciem demonstrantów do biur magistratu. Od tego czasu bramy te są zamknięte, a rzesze interesentów ze wszystkich stron miasta mogą dostać się do gmachów magistratu tylko jednem wejściem. Otwarcie wspomnianych bram i oddanie ich do użytku publiczności jest wskazanem, choćby ze względu na bliższe sąsiedztwo magistratu z szeregiem instytucji, jak sąd okręgowy, prokuratura państwa itp. Spodziewamy się, że magistrat uczyni to drobne ustępstwo dla mieszkańców Krakowa.

EMERYTURY DLA URZĘDNIKÓW BYŁEGO WYDZIAŁU KRAJOWEGO. Komisja prawnicza Sejmu postanowiła uzupełnić ustęp czwarty art. 44 ustawy emerytalnej w ten sposób, że upaństwowieni urzędnicy byłego wydziału krajowego we Lwowie będą otrzymywać emeryturę na równi z urzędnikami państw zaborczych, to znaczy po 35, a nie 40 latach, jak to było w dotychczasowej ustawie.

FAŁSZOWANIE MLEKA PO MLECZARNIACH I SKLEPACH. Organa sanitarne magistratu krakowskiego przeprowadziły w ostatnim czasie kontrolę po mleczarniach krakowskich i sklepach, podczas której stwierdziły, że w szeregu wypadków właściciele mleczarń sprzedawali mleko »chrzczone« dużą przymieszką wody. Tak np. mleczarnia łuczanowicka na Podwalu podawała gościom mleko z zawartością około 25% wody, a sklep Małopolskiego Związku mleczarskiego, mieszczący się przy ul. Jabłonowskich wydawał mleko, zawierające 40% wody. Ponieważ u wspomnianych przedsiębiorców znaleziono przyrządy do kontrolowania jakości mleka t. zw. »lactometry«, przeto ewentualność nabywania fałszowanego mleka od wieśniaków jest wykluczoną. Magistrat przekazał sprawę powyższą prokuraturze państwa przy sądzie okręgowym w Krakowie. Oskarżenie opiewa w kierunku fałszowania środków żywności i sprzedaży tychże po cenach nadmiernych w stosunku do jakości produktu.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Wczoraj na przechodzącą przez ulicę Podwale p. Marję Malinowską najechały sanki, zaprzężone w parę koni, któremi powoził Józef Słomczyński z Wilkowa w powiecie miechowskim. P. Malinowska doznała obrażeń na całem ciele. Ponadto wskutek tego wypadku uległo zniszczeniu jej futro wartości 100.000 mk. Nieostrożny woźnica zostanie ukarany.

ARESZTOWANIE SZAJKI BANDYTÓW. W ręce policji wpadła przed kilku dniami szajka opryszków, która od dłuższego czasu dopuszczała się na terenie Podgórza zuchwałych włamań. Ujęcie złodziei ułatwiło nieudałe włamanie do mieszkania przy ul. Kalwaryjskiej 12, zajmowanego przez agenta policji p. Iglickiego. Mianowicie w nocy z 11 na 12 bm. usiłowano włamać się do wspomnianego mieszkania. P. Iglicki, zbudzony podejrzanemi szmerami, otworzył okno i zaalarmował żołnierza policyjnego, pełniącego służbę na ulicy. Spłoszeni włamywacze rzucili się do ucieczki, pędząc w stronę ul. Zamojskiego, przyczem przeskakiwali stojące im na przeszkodzie 2 parkany. Posterunkowy pobiegł za nimi i po przebyciu drugiego parkanu schwycił jednego z opryszków, który potknął się przy przeskakiwaniu przeszkody. Jestto Ignacy Satała, lat 28, zamieszkały przy ul. Rydlówka l. 10. Drugi bandyta zbiegł. Aresztowany Satała, indagowany na policji zeznał, że wspólnikiem jego był niejaki Woźniak, zamieszkały również na Rydlówce. Policja nazajutrz ujęła Woźniaka, który w śledztwie przyznał się do szeregu kradzieży, a między innemi w mieszkaniu p. Knobla przy ul. Wielickiej 26, gdzie jak w swoim czasie donosiliśmy, skradziono garderobę wartości 250.000 mk. Z zeznań Woźniaka wynika, że w kradzieży tej była mu pomocną służąca Knoblów, Honorata Kotarba, która zawiadomiła Woźniaka o nieobecności w domu swoich pracodawców, a podczas kradzieży stała na czatach. Za tę pomoc oddał Woźniak wspólniczce część łupu, a resztę sprzedał paserowi Ozjaszowi Gruengrasowi, zamieszkałemu przy ul. Zielonej 20. Podczas rewizji w mieszkaniu Gruengrasa, którego również aresztowano, znaleziono cały magazyn rzeczy, pochodzących z różnych kradzieży, a między innemi z kradzieży u Knobla. W dalszym ciągu śledztwa wyszło na jaw, że Woźniak był również sprawcą włamania do mieszkania p. Freisa przy ul. Parkowej 4, gdzie skradł dwa futra i srebro stołowe łącznej wartości 2 miljonow marek, oraz do sklepu Sterna przy ul. Lwowskiej 1, do którego włamywacze dostali się przez podkop z podwórca. Obydwa futra i srebro sprzedał Woźniak również Gruengrasowi za 160.000 mk., Gruengras zaś sprzedał futra w Wieliczce, a srebro jednemu z jubilerów w Krakowie. Policji udało się zarówno futra, jak i srebro odebrać i zwrócić właścicielowi. Dalsze dochodzenia odsłonią niewątpliwie i inne sprawki tej szajki, która od dłuższego czasu przez niezwykle śmiałe włamania była postrachem Podgórza i okolicy.

AWANTURNICZY ZŁODZIEJ. Wczoraj na Nowym Placu na Kazimierzu aresztowano Władysława Szpilę, lat 28, który skradł z wozu gospodarzowi Gąsiorowskiemu worek ze zbożem wartości 8.000 mk. Szpilę przytrzymał na gorącym uczynku sam Gąsiorowski i oddał go w ręce policji. Podczas aresztowania Szpila w obronie łupu pobił ciężko właściciela zboża. Okazało się, że Szpila przed kilku dniami skradł z wozu stojącego przy ul. Bożego Ciała kożuszek zakopiański wartości 24.000 mk. na szkodę Jakóba Rabi, kupca z Wiśnicza.

KRADZIEŻ W SKŁADZIE FUTER. Do policji krakowskiej doniósł Markus Tigner, właściciel składu futer przy ul. Grodzkiej, że od dłuższego czasu nieznany sprawca kradł z jego magazynu skórki futrzane. Szkoda wynosi przeszło 1 miljon marek. Policja jest na śladzie sprawcy owej kradzieży.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

ODCZYT na temat »Fabryki polskich pasów w Gdańsku« wygłosi ks. dr Tadeusz Kruszyński dnia 19 bm., tj. we czwartek o godzinie 7 wieczorem w sali wykładowej Muzeum przemysłowego, Smoleńsk 9.

III WIECZÓR KAMERALNY Instytutu muzycznego odbędzie się w piątek dnia 27 bm. we własnej sali. W programie Mendelsohn: sonata skrzypcowa, trio fortepianowe i pieśni (duety). Bilety w cenie 300 i 200 mk. do nabycia w kancelarji Instytutu (ul. św. Anny 2).

REDUTA PRASY. W dniu dzisiejszym zamkniętą zostanie lista zgłaszających się po zaproszenia, które wydawane będą począwszy od soboty. Zgłoszenia po dniu dzisiejszym przyjmowane będą tylko w wyjątkowych wypadkach, szczególnie z prowincji.

III CZARNA KAWA Syndykatu dziennikarzy krakowskich przewiduje bardzo bogaty program. Komitet uprosił szereg sił artystycznych naszego miasta do współudziału, a między innemi młodą, utalentowaną pianistkę p. Zofję Szrombównę, która wraz z prof. Grodzicką wykona na cztery ręce »Tańce tatrzańskie« Paderewskiego. P. Marja Mściwojewska odśpiewa kilka utworów Różyckiego i Niewiadomskiego. W drugiej części urozmaiconego programu wystąpi p. Szupp-Skrzyszewska i szereg wybitnych artystów scen krakowskich. »Czarna kawa« odbędzie się, jak zwykło, w sali restauracyjnej Hotelu Saskiego, w niedzielę dnia 22 bm. o godz. 4 po poł.

NA DOCHÓD ŻŁOBKA IM. SIENKIEWICZA i na Schronisko dla bezdomnych kobiet, ofiar wojny, odbędzie się dnia 14 lutego wielki bal w salach Kasyna wojskowego. Co do zaproszeń będą ogłoszone bliższe szczegóły.

BAL. Dnia 21 stycznia odbędzie się w salach Kasyna wojskowego bal na dochód Klubów młodych pracownic, założonych przez amerykańskie Stow. Y. W. C. A. Kluby te tem więcej potrzebują poparcia, że od Nowego Roku przeszły pod wyłączny zarząd Komitetu pań krakowskich, na którego czele stoją pp. Pawłowa Sapiezyna i p. rektorowa Kostanecka. Jeśli społeczeństwo pomoc swą nie odmówi, kluby te staną się instytucją stałą i rodzimą. Już dziś korzysta z nich blisko 800 panien, pracujących w biurach i zakładach przemysłowych, znajdując tam nietylko zdrową rozrywkę, ale sposobność do dalszego kształcenia się i różne moralne i materjalne korzyści.

AKADEMICKI ZWIĄZEK SPORTOWY komunikuje: Wpisy do sekcji piłki nożnej odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od 6—7 wieczór w budynku A. Z. S., Zwierzyniecka 48, I p. Zgłoszenia piśmenne na ręce p. Zacharskiego ul. Straszewskiego 6. Dalsze okólniki sekcji ogłaszane będą na »czarnej tablicy« A. Z. S. w Collegjum Novum.

WIELKA REWJA AKTUALNA TOMMY'EGO zapowiada się nad wyraz świetnie. Satyra, humor, aktualna piosenka, mnóstwo kapitalnych epizodów, wszystko to stworzy całość niezwykle atrakcyjną, barwną i zabawną.

Z kraju i ze świata

OTWARCIE MUZEUM NARODOWEGO W WARSZAWIE. Dzisiaj przed południem odbyła się uroczystość otwarcia Muzeum narodowego w Warszawie, które mieści się w domu miejskim przy ul. Podwale i zajmuje 50 pokoi na dwu frontowych piętrach. Na uroczystość przybyli prezydent ministrów Ponikowski, marszałek Sejmu Trampczyński, przedstawiciele niedomagającego Naczelnika państwa: jeneralny adjutant jen. Jacyna i szef kancelarji cywilnej Stanisław Car, prezydent rady miejskiej Ignacy Baliński, ministrowie, przedstawiciele sztuki, nauki, literatury i prasy.

PRZECIW PARTYJNOŚCI W SZKOLNICTWIE. Z Warszawy donoszą: Wobec faktów, które się w czasach ostatnich zdarzyły, iż rząd powodował się przy obsadzaniu stanowisk kierowniczych w szkolnictwie nie kwalifikacjami zawodowemi, czy naukowemi kandydata, lecz względami innemi, zarząd główny Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych złożył ministerstwu oświecenia memorjał treści następującej: »Wobec organizacji szkolnictwa w chwili obecnej i obsadzania kuratorów, zarząd główny Tow. naucz. szkół średnich i wyższych wyraża opinję, że na to stanowisko powinno się powoływać ludzi zasłużonych na polu pracy zawodowej lub naukowej, a nie ze względu na zasługi partyjne i politykę partyjną, od której szkoła powinna i musi być wolna«.

SKAZANIE REDAKTORA »GAZETY WARSZAWSKIEJ«. Z Warszawy telefonują nam: Redaktor »Gazety Warszawskiej« Zyg. Wasilewski skazany został na 2 tygodnie aresztu, 50.000 mk. grzywny w procesie o oszczerstwo, wytoczonym przez pos. Kozłowskiego, któremu zarzucił szpiegostwo na rzecz Austrji za czasów okupacji. Kara aresztu darowana została red. Wasilewskiemu na mocy amnestji.

PRZYPADKOWY WYSTRZAŁ ARMATNI. Z Warszawy donoszą 17 bm.: Wczoraj o godz. 1½ po poł. podczas ćwiczeń w szkole podchorążych W. P. w Alejach Belwederskich, wskutek nieostrożności, nastąpił wystrzał z 75-milimetrowej armatki. Pocisk bez zapalnika wypadł w stronę Pruszkowa lub Włoch. Wypadku z ludźmi nie było. Wskutek strzału w gmachu szkoły wypadło kilka szyb.

DYPLOMATA AGITATOREM SOWIECKIM. Z Warszawy donoszą: Od jakiegoś czasu spostrzeżono, że warszawskie skrzynki pocztowe są przeładowane przesyłkami, zawierającemi moskiewskie wydawnictwa komunistyczne. A że zdaniem władz naszych, poczta polska nie może być używana za kolporterkę wydawnictw bolszewickich, przeto zwrócono uwagę na kilka skrzynek pocztowych. I oto w tych dniach udało się przypadkowo stwierdzić, iż urzędnik sowieckiej ukraińskiej reprezentacji w Warszawie p. Dementi Cygańczuk (i to nietylko on sam!) pod osłoną nietykalności dyplomatycznej zajmuje się ekspedycją tego rodzaju przesyłek za granicę. Jedynie eksterytorjalność uchroniła urzędnika sowieckiego od aresztowania i dalszej odpowiedzialności sądowej.

OSZUSTWA Z WYCOFANEMI MARKAMI POLSKIEMI. Donoszą z Warszawy: Doszło do wiadomości P. K. K. P., że bilety jej pierwszej emisji, które w dniu 31 grudnia i 15 stycznia 1922 r. utraciły wszelką wartość, są wywożone za kordon do Rosji, gdzie się je sprzedaje reemigrantom. Ministerstwo spraw zagranicznych poleciło swoim placówkom w Rosji podać to do wiadomości jak najszerszych warstw. Niezależnie od tego byłoby pożądanem, aby rodziny, pozostałe w kraju, zawiadomiły swoich krewnych w Rosji, aby przy zakupnie marek polskich byli ostrożnymi.

DRUKARNIA NIEMIECKA W RĘKACH POLSKICH. Niemiecka drukarnia w Toruniu (»Kunstdruckerei«) została sprzedana pomorskiej Izbie rolniczej. Założona ona była przez współwłaściciela pisma »Thorner Zeitung« p. Hoppe, a po jego wyjeździe przeszła na własność kupca p. Maxa Hirscha, który drukował socjal-demokratyczny »Arbeiterblatt«.

STRASZNE STOSUNKI W BARAKACH DLA UCHODŹCÓW. Dzienniki lwowskie z oburzeniem podnoszą, że w barakach dla powracających z Rosji uchodźców na Janowskiem nic się nie zmieniło. Kierownictwo baraków woła o pomstę do nieba i do karnego ich traktowania. Wskutek nieopalania baraków, wielu dorosłych i dzieci odmroziło nogi, do tego stopnia, że ośmiu osobom trzeba amputować nogi z powodu gangreny. Wreszcie zaczęto baraki opalać drzewem w taki sposób, że dym nie pozwalał biedakom oddychać, a dzieci tuląc się do pieca, wypaliły sobie ciało. Brud w szpitalu jest niesłychany. Zarząd baraków nietylko nic nie czyni, by te stosunki poprawić, ale nawet utrudnia akcję czynników obywatelskich.

ZWIĄZEK STRZELECKI W NOWYM SĄCZU. Donoszą nam z N. Sącza. Dnia 15 bm. odbyło się pod przewodnictwem burmistrza p. Oleksego zebranie organizacyjne Związków strzeleckich w obwodzie nowosądeckim przy udziale przedstawicieli wszystkich sfer społeczeństwa. Zebranie zagaił adwokat dr Stanisław Flis, wyjaśniając prace dotychczasowe nad organizacją Zw. strz. na terenie N. Sącza. Stosunek wojskowości do prac wojskowo-wychowawczych i akcji przysposobienia rezerw wyjaśnił kpt. Pfeiffer, referent przysp. rezerw D. O. K. w Krakowie, poczem delegat komendy okręgu krak. Zw. strz. p. Jerzy Langrod przedstawił cele, charakter i dotychczasowe prace Związku strzeleckiego.

Nad referatami wywiązała się żywa dyskusja, w której jednomyślnie stwierdzono konieczność powołania do życia Związku, podkreślając kilkakrotnie jego ponadpartyjne i apolityczne stanowisko. Po przystąpieniu obecnych do Związku odbyły się wybory do zarządu obwodowego, które dały wynik następujący: prezesem wybrano mecenasa dra Flisa, do zarządu weszli dyr. Adamczyk, p. Boehm, dyr. Broszkiewicz, dr Kozaczka, ppułk. Dobrodzicki, inż. Lazarowicz, dyr. gimn. Maczuga, burmistrz Oleksy, major Wojakowski, architekt Wojtyga, prof. Żytyński, jako zastępcy p. Bielat, prof. Bugajski, p. Brzeziński i inż. Cylo, jako członkowie komisji rewizyjnej radca Bruździani, poseł na Sejm dr Ćwikowski i prezes T. S. L. Michalski.

JUBILEUSZ PRASY ŁOTEWSKIEJ. Telegram z Rygi donosi: W dniu wczorajszym związek dziennikarzy i literatów łotewskich obchodził uroczyście stulecie prasy łotewskiej. Pierwsza gazeta łotewska »Latweschu Avises« została wydana w roku 1822 w dniu 17 stycznia. W końcu lutego br. urządzona będzie wystawa prasowa, na otwarcie której mają być zaproszeni goście z zagranicy.

ARMJA LITWY KOWIEŃSKIEJ składa się z 12 pułków piechoty, 4 dywizjonów artylerji polowej, 3 pułków jazdy, oddziałów technicznych, pomocniczych i sanitarnych. Nadto lotnictwo wojskowe stanowią 3 bojowe eskadry lotnicze o sile 30 aparatów, przeważnie systemu »L. F. G.«, »Albatros« i »Focker«. Aparaty lotnicze litewskie oznaczone są białym krzyżem na skrzydłach. Ogółem armja litewska liczy 50.000 ludzi.

SYLWESTER W MOSKWIE. »Narodni Listy« piszą: Nowa polityka ekonomiczna odbiła się również na uroczystości noworocznej, obchodzonej w tym roku niezwykle szumnie. W noc sylwestrową wolno było sprzedawać wino. O wypitej ilości wina świadczą olbrzymie sumy specjalnego podatku, jakie restauracje zapłaciły na rzecz skarbu. Restauracja »Empire« na Petrowce zapłaciła 500 milj. rb. podatku od specjalnego wina: stolik w tej restauracji kosztował 4 milj. rb., a względnie skromna kolacja na kilka osób 30—40 milj. rb. Wybranymi, którzy witali w tej restauracji Nowy Rok, byli urzędnicy sowieccy, cudzoziemcy i spekulanci. Wszystko to — pisze nie bez ironji dziennik — dzieje się w państwie, w którem 30 miljonów ludzi mrze z głodu.

PAMIĘTNIKI SAZONOWA. B. carski minister spraw zagranicznych Sazonow, zamierza pisać i wydać w Warszawie swoje pamiętniki. Podobno celem pamiętników ma być wyjaśnienie, że nie Sazonow, lecz zniemczony dwór carski był przeciwnikiem oswobodzenia Polski i innych narodów.

ZALUDNIENIE ROSJI. Według ostatniego spisu ludności 1921 r. ludność sowieckiej Rosji w sprawozdaniu z 1921 r. zmniejszyła się o 10%. W roku 1921 cała ludność Rosji wynosiła 130.707.600, z tego ludności wiejskiej 109.450.000, a miejskiej 22.252.600.

ZMIERZCH ZNACZKÓW POCZTOWYCH. W krajach, posiadających szeroko rozwinięty ruch pocztowy i korespondencyjny, jak np. w Stanach Zjednoczonych Ameryki — znaczek pocztowy znikł z powierzchni dla korespondencji wewnętrznej, a pozostanie jeszcze dla zagranicznej. Zastępują go automaty z kasownikami. Dotychczas drukowano w Ameryce znaczki pocztowe na maszynach rotacyjnych, lecz Amerykanie widząc, że papier, druk, gumowanie, ząbkowanie, kusze, konkursy na rysunki i administracyjny personal zbyt drogo kosztują, ustawili w salach urzędów pocztowych automaty-skrzynki pocztowe, gdzie nadawca wrzuca list i monetę odpowiednią, poczem list ostemplowany wpada do obok stojącej skrzynki zbiorowej. Kasownik taki, czyli stempel, ma wymienioną miejscowość i kwotę opłaconą, nie posiada jednakże daty. Na przesyłki pakietowe nakleja się opaska ostemplowana w ten sam sposób. Jedynie listy pieniężne oddaje się po ostemplowaniu do okienka. Format listów i pocztówek jest przepisany. Większe instytucje, banki, urzędy posiadają własne automaty do stemplowania listów, które potem odsyłają na pocztę. Z chwilą zaprowadzenia tego systemu nastąpiła znaczna redukcja personalu urzędniczego, zwłaszcza kontrolnego. (»Filatelista Polski«)

ZMARLI.

— Jan Maurycy Tlachna, inżynier-budowniczy, osobistość w Krakowie powszechnie znana ze swojego zawodu, w którym wyrobił sobie poczesne stanowisko, zmarł w Krakowie dnia 17 bm. Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, we czwartek, o godz. 3 po poł. z domu l. 24 przy ul. Podzamcze.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 1733 Pracownicy jeneralnej reprezentacji warszawsk. Tow. ubezpieczeń w Krakowie; 1734 Pamięci Ludwika Błaszczyka, podchorążego W. P., poległego 15 kwietnia 1919 w walce z bolszewikami pod Nową Myszą; 1735 Urzędnicy inspektoratu okręgowego pomocy rolnej w dowód uczczenia pamięci dra Józefa Zagala; i 1736 Sekcja wojsk. łączności min. spraw wojskowych, wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę. Pozatem Spółka hodowców drobiu w Pilźnie złożyła 1000 mk. na cele odbudowy Zamku.

Z UNIW. JAGIELLOŃSKIEGO. P. Ignacy Czuma, rodem z Niepołomic, otrzymał na tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw. 403

KONKURS. Przy magistracie miasta Bochni jest do obsadzenia posada sekretarza magistratu z kwalifikacjami, wymaganemi rozporządzeniem Wydziału krajowego z 29 maja 1891 r. dz. u. kr. Nr 67. Płaca według umowy. Posada nadaną będzie prowizorycznie na jeden rok, poczem nastąpić może stabilizacja. Podania należy wnosić do 15 lutego 1922 roku.

Komisarz rządowy: **Ossoliński.**

PRAWDZIWĄ SENSACJĄ KRAKOWA jest obecnie wyświetlany film pod tytułem: »**KRÓL PARYŻA**«. Wygodna i wspaniała widownia Kinoteatru »**WARSZAWA**«, która mieści 900 miejsc siedzących, była na wszystkich seansach »Króla Paryża« wypełniona. Obraz nadzwyczaj się podobał i musi się podobać, mając mistrza

ekranu Bruno Kastnera, jako głównego wykonawcę, który kreuje podwójną rolę: salonowiec hochsztapler, apasz-złodziejarz. »Król Paryża« ma zapewnione powodzenie na ekranie Kinoteatru »WARSZAWA«, Stradom l. 15, przez szereg następnych przedstawień. 412

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj na liczne żądania »Brzydki Ferrante«, który po tem przedstawieniu na dłuższy czas zejdzie z repertuaru. »Czysty interes« Kiedrzyńskiego, tak pochlebnie przyjęty przez prasę i publiczność, grany będzie w piątek (dla Nuzy...), w sobotę i w poniedziałek przyszłego tygodnia. Zabawna komedja długi czas utrzyma się w repertuarze. W sobotę, 21 bm. o godz. 3½ po poł. dodatkowe przedstawienie »Betleem polskie« Rydla.

W niedzielę po raz 13 »Straszne dzieci« Rostworowskiego, które w pełni powodzenia z powodu nowości ostatniem przeszło tydzień nie mogło być uwzględnione w repertuarze.

Dyrekcja upraszą szanowną publiczność o punktualne przychodzenie, ponieważ z chwilą rozpoczęcia — wstęp na salę jest bezwarunkowo wzbroniony.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA. Dziś »Odmłodzony Adolar« z pp. Ordonówną i Winiarskiewiczem, obok których występują pp. Harasimowicz, Żelska, Feldmanowa, Minowicz, Karasiński, Rewski i Dobrowolski. Bilety do nabycia u firmy R. Herliczka, plac Marjacki 1.

W przygotowaniu najnowsza operetka Gilberta »Panienka z urzędu«, która ukaże się na naszej scenie w reżyserji p. Urbanowicza i muzycznem kierownictwem kapelmistrza p. Barańskiego.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dziś we czwartek, w sobotę i niedzielę wieczór »Upiory« Ibsena z p. Kosińskim w roli Oswalda. W piątek świetna karnawałowa krotochwila włoska R. Bracco »Ciepłki owoc«, która zyskała olbrzymi sukces. W sobotę po poł. o godz. 4 po raz 15 po cenach o 70% zniżonych »Damy i huzary«. Najbliższą premjerą teatru »Bagatela« będzie komedja w trzech aktach »Cudak« Hermana Bahra, znakomitego dramatopisarza i publicysty wiedeńskiego.

SEWERYN EISENBERGER, znakomity pianista, o którego zeszłorocznych koncertach prof. dr Reiss entuzjastyczne swe sprawozdanie zamknął określeniem: »jednym słowem — mistrzostwo« — da w bieżącym sezonie jeden tylko koncert w Krakowie we czwartek dnia 26 bm. w wielkiej sali Starego Teatru. Popyt biletów w księgarni Krzyżanowskiego (Rynek, linja A-B) jest nadzwyczajny.

JANINA KELLES-KRAUZE, śpiewaczka, rozporządzająca pięknym głosem sopranowym, stylowo odtwarzająca pieśni, wystąpi w Krakowie w niedzielę, 22 bm. w Starym Teatrze.

REPERTUARY:

MIEJSKI TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Czwartek, 19 bm.: »Brzydki Ferrante«.
Piątek, 20 bm.: »Czysty interes«.
Sobota, 21 bm. po poł.: »Betleem polskie«, wieczorem »Czysty interes«.
Niedziela, 22 bm. po poł.: »Betleem polskie«; wieczorem »Straszne dzieci«.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA:
Czwartek, 19 bm.: »Odmłodzony Adolar«.

TEATR »BAGATELA«:
Czwartek, 19 bm.: »Upiory«.
Piątek, 20 bm.: »Ciepłki owoc«.
Sobota, 21 bm. po poł.: »Damy i huzary«; wieczorem »Upiory«.

TEATR »NOWOŚCI«:
Czwartek, 19 bm.: »Księżniczka foxtrotta«.
Piątek, 20 bm.: »Księżniczka foxtrotta«.
Sobota, 21 bm.: »Księżniczka foxtrotta«.

Teatr „Bagatela“.

»UPIORY«.
Dramat w trzech aktach H. Ibsena.

Nie bez uczucia niepewności spieszyli bywalcy teatru »Bagatela« na przedstawienie jednego z najbardziej wstrząsających dramatów skandynawskiego autora. Po całym cyklu błyskotliwych komedyj i efektownych widowisk, jakiemi nas darzy ten teatr w bieżącym sezonie, sceptycyzm ten mógł być poniekąd zupełnie usprawiedliwiony. Na szczęście dla »Bagateli« w gronie artystów teatru znalazł się p. Włodzimierz Kosiński, artysta wyższej miary, znany dobrze publiczności krakowskiej z teatru im. Słowackiego. Po siedmioletniej przerwie, spowodowanej służbą wojskową, powrócił artysta nasz na łono sztuki, a pozyskany przez dyrekcję »Bagateli«, zapragnął przypomnieć się publiczności w jednej z najciekawszych sztuk swojego repertoaru, w roli Oswalda w »Upiorach«.

Artystyczny wynik tej próby uważać może p. Kosiński za bardzo dla siebie pomyślny. Wprawdzie kult Ibsena w okresie powojennym znacznie osłabł dzięki temu, że ludzkość wraca do zdrowych, realnych dzieł, nie zatrutych chorobliwemi problematami — niemniej jednak »Upiory«, jako popis aktorskiego intelektu, pozostaną długo jeszcze nęcącą pozycją w budżecie reżyserskim. P. Kosiński przekonał publiczność, że przerwa w scenicznej pracy nie odjęła mu ani walorów artystycznych, ani rutyny aktorskiej. Jest on świadectwem talentu, który zawsze się odnajduje na swojej własnej drodze. Szlachetny spokój, równowaga i zarazem wielki umiar w ujęciu kreacji, głęboki akcent tragizmu i bujne wybuchy temperamentu życiowego, wszystko to znalazło mocny wyraz w skoncentrowanej, przeżytej grze utalentowanego artysty. Kulminacyjna scena obłąkania w akcie ostatnim była należycie stonowana. Tylko pewne załamania głosu wymagałyby w przyszłości większej powściągliwości.

Zespół dopełnili bez zarzutu panie Trojanowska (p. Alwing) i Skalska, oraz pp. Dybicki i Łęcowski. W. Pr.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— NOWE TEATRY W WARSZAWIE, założone przez »Tow. teatrów stołecznych« pod entreprizą Ludwika Hellera, a mianowicie teatr »Maska« w gmachu przy ulicy Karowej i »Komedja« w gmachu przy ulicy Jasnej, otwierają swoje podwoje w dniach najbliższych. Jak pisma warszawskie donoszą, kierownictwo artystyczne obu tych teatrów objąć ma Ludwik Solski.

Dotychczasowy współdyrektor tych teatrów, p. Ryszard Ordyński, znany fachowiec teatralny, wychowany w szkole Reinhardta, ustąpił ze swojego stanowiska z powodu przewlekłego zatargu z zarządem Towarzystwa Akc. Teatrów stołecznych. Ogłoszony przez p. Hellera komunikat, jakoby p. Ordyński ustąpił z powodu choroby, okazał się nieprawdziwym.

— »SKAMANDER«. Zeszyt listopadowy i grudniowy tego wydawnictwa grupy poetów modernistycznych przynosi wiersze: Jarosława Iwaszkiewicza, Zygmunta Karskiego, Zdzisława Kleszczyńskiego, Antoniego Słonimskiego, Juljana Tuwima, Kazimierza Wierzyńskiego, prozę poetycką Jerzego Mieczysława Rytarda, nowelę Stanisława Balińskiego pod tytułem »Miasto Księżyców«, przekład poematu Włodzimierza Majakowskiego pióra Tuwima i szereg artykułów krytycznych. Treści dopełniają działy krytyki literackiej (Emil Breiter), teatru (Wilam Horzyca), muzyki (Jarosław Iwaszkiewicz).

— NOWE PISMO ZAWODOWE PRAWNICZE. Ukończył obecnie pierwszy rok istnienia »Ruch Prawniczy i Ekonomiczny« ,organ wydziału prawnego uniwersytetu poznańskiego i tamtejszego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Plon pierwszego rocznika jest obfity, gdyż obejmuje, obok szeregu rozpraw naukowych, dotyczących najbardziej aktualnych problemów (konstytucjonalizmu, polskiej ustawy konstytucyjnej, kompetencji sądów przysięgłych i t. p.), także przegląd zmian ustawodawczych i orzeczeń Sądu Najwyższego i to (co jest cechą charakterystyczną wydawnictwa) bez ograniczenia w obu kierunkach do ziemi wielkopolskiej, lecz uwzględniając całość terytorjum państwowego i wszystkie na kilka istniejące systemy prawne.

— »GŁOS INTELIGENCJI«, organ Związku Inteligencji pracującej. Pod powyższym tytułem zaczął wychodzić w Warszawie dwutygodnik pod redakcją p. Tytusa Czakiego (Warszawa. Szpitalna 10). Pismo ma charakter demokratyczny i ma prawdopodobnie zapełnić bodaj częściowo dotkliwą lukę, jaka powstała przez zawieszenie wydawnictwa »Narodu«. Numer pierwszy przedstawia się w zakresie treści bardzo korzystnie. Nowej placówce życzymy powodzenia.

— NOWE KSIĄŻKI:

ZOFJA RYGIER-NAŁKOWSKA: »Charaktery«. Warszawa. Tow. wyd »Ignis«.

BOLESŁAW DAN: »Pieśń nad pieśniami króla Salomona« Drzeworyty L. Lillego. Lwów. Wydawnictwo Monsalwat.

L. SAWICKI i H. WITKOWSKA: »Nauka o Polsce współczesnej« Podręcznik dla VII. stopnia szkoły powszechnej. Warszawa. M Arct.

HELENA WITKOWSKA: »Dzieje ustroju Polski w zarysie« Wydanie piąte. Warszawa M. Arct.

P LEDOUX »70 lekcyj przygotowawczych z nauk przyrodniczych« Przełożyła M. Arct-Gołczewska Część I. Najnowsze wiadomości o ciałach. Warszawa M Arct.

J. I. KRASZEWSKI: »Masław«. Powieść hist. z XI. wieku. Streściła dla młodzieży K. Łozińska. Warszawa. Wydawnictwo M. Arcta.

Porozumienie angielsko-francuskie

Lloyd George w zgodzie z Poincarem

Paryż, 18 stycznia (PAT). Na depeszę Poincarego, donoszącą o utworzeniu się gabinetu odpowiedział Lloyd George telegramem, w którym podkreśla, że **zabezpieczenie granic Francji przeciw ewentualnemu atakowi Niemiec, wypłata odszkodowań należnych i poszanowanie dla traktatu wersalskiego, są kwestjami, które zdaniem rządu angielskiego istotnie w równej mierze obchodzą rządy francuski i angielski.**

OPINJA PUBLICZNA W ANGLJI ZA FRANCJĄ.

Londyn, 18 stycznia (PAT). Ostatni numer »Observera« zawiera dłuższy artykuł poświęcony sprawie porozumienia francusko-angielskiego. W artykule tym autor utrzymuje, że **Anglji tak samo jak Francji potrzebne jest porozumienie**, jako rękojmię pokoju europejskiego i własnego. Ponieważ intencje obu państw — pisze autor — nie są identyczne i ponieważ polityka europejska nie może być ani czysto angielską ani czysto francuską, ani francusko-angielską nawet, należy więc przy poszukiwaniu porozumienia znaleźć takie sformułowanie, którego ukształtowanie **odjęłoby ostrość wzajemnym stosunkom angielsko-francuskim.** — Francja ma prawo do zadość uczynienia za poniesione szkody oraz do gwarancij bezpieczeństwa na przyszłość. **W całej Anglji niema ani jednej osoby odpowiedzialnej, któraby kwestjonowała te niezaprzeczalne prawa Francji.** Krytyka angielska pod adresem polityki francuskiej nigdy nie zwracała się przeciwko zasadniczym punktom żądań francuskich. **Prawa Francji do odszkodowania przyznaje Anglja całkowicie.** Ale chodzi jej o wartość tego odszkodowania, o **granice zdolności płatniczej Niemiec** i o taki rodzaj uregulowania spłat, któryby nie był rujnowaniem dobrobytu ani dla Niemiec, ani sprzymierzonych, ani neutralnych. **Anglja pragnie zabezpieczenia granic Francji z przed roku 1870. Granice te są dla Anglji taksamo ważne, jak dla Francji.** Niedojście do porozumienia francusko-niemieckiego byłoby tylko wygraną dla Niemiec. Współpraca Francji z Anglją jest fundamentem współpracy w całej Europie. Autor kończy twierdzeniem, że **artykuł jego jest wykładnikiem opinji całej Anglji.**

FRANCUSKA RADA GABINETOWA.

Paryż, 18 stycznia (PAT). Wczoraj pod przewodnictwem Milleranda odbyło się pierwsze posiedzenie nowej rady gabinetowej. Poincare złożył sprawozdanie **o sytuacji zagranicznej i o swych konferencjach z Lloydem Georgem i Curzonem.** Następnie minister skarbu przedstawił sytuację finansową państwa. Na najbliższem posiedzeniu rady ministrów we czwartek będzie ustalony tekst oświadczenia rządowego w Izbie.

Konwencja polsko-niemiecka w sprawie Górnego Śląska

Katowice, 18 stycznia (PAT). Jak się dowiadujemy z kół delegacji polskiej, konwencja gospodarcza w sprawie Górnego Śląska między Polską i Niemcami zawiera przeszło 500 artykułów, które są obecnie w opracowaniu.

POPRAWKI GRANICY POLSKO-NIEMIECKIEJ.

Katowice, 18 stycznia (PAT). Dzienniki donoszą, że miejscowości Stodoła i Górki w powiecie rybnickim, które decyzją genewska przydzielone zostały do Niemiec, oraz Kaszczyce i Adamów w powiecie raciborskim, które przydzielone zostały do Polski, porozumiały się ze sobą, aby zwrócić się do komisji granicznej Rady ambasadorów o poprawienie granic w tych okolicach w ten sposób, aby dwie pierwsze miejscowości **przydzielone zostały do Polski, a dwie drugie do Niemiec.** Żądanie to umotywowane było względami gospodarczemi. Delegacja gospodarcza komisji granicznej bawiła we wspomnianych miejscowościach i przyjęła wnioski wymienionych gmin, oświadczając, że je rozpatrzy i prześle Radzie ambasadorów.

Wstępna ratyfikacja układu polsko-czeskiego

Praga, 18 stycznia (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji zagranicznej parlamentu ratyfikowano polsko-czeski traktat handlowy, zawarty 20 października 1921 roku.

Zbolszewizowanie socjalistów ukraińskich

Lwów, 18 stycznia (AW). »Wpered« donosi, że na naradach politycznych Rady głównej ukraińskiej partji socjalno-demokratycznej, które toczyły się w dniach 14 i 15 bm. we Lwowie, z udziałem delegatów z Galicji wschodniej Wołynia, Chełmszczyzny i Podlasia, uchwalono szereg następujących ważnych rezolucyj: 1) **Republika sowiecka wstrzymała próbę ogniową.** Kontrrewolucja nie mogąc jej zniszczyć, chce ją obecnie pokonać drogą wciągnięcia jej w rokowania z państwami kapitalistycznemi. Ukraińska partja socjalno-demokratyczna wzywa proletarjat całego świata **do odparcia tego zamachu na republikę sowiecką.** 2) Jedyną realną formą państwowości ukraińskiej w obecnej chwili jest **Ukraina sowiecka.** Wszystkie wysiłki burżuazyjnej partji ukraińskiej zakończyły się niepowodzeniem, nie miały bowiem poparcia w szerokiej masie narodu. Za Ukrainą sowiecką powinien się oświadczyć cały uświadomiony proletarjat ukraiński. 3) Trzeciej rezolucji »Wpered« ze względów cenzuralnych nie podaje. Dziennik ów podaje tylko, że rezolucja ta zajmuje się rzekomemi prawami narodu ukraińskiego na terytorjach Polski, zamieszkałych przez ludność ukraińską.

Lwów, 18 stycznia (AW). »Wpered« stwierdza mimowoli przy omawianiu sprawy wykluczenia z ukraińskiej partji socjalno-demokratycznej Hankiewicza, że przyczyną wykluczenia było jego negatywne stanowisko względem silnych prądów komunistycznych, panujących na łonie tej partji.

KS. BISKUP ROOP PRZEDSTAWICIELEM WATYKANU.

Warszawa, 19 stycznia (Tel. wł.) Przedstawicielem Watykanu w Rydze mianowany został ks. biskup Roop, który niedawno drogą wymiany jeńców powrócił z Rosji do Warszawy.

Konferencja w Genui będzie światowa

Londyn, 18 stycznia (AW). Lloyd George ma wyjechać osobiście na konferencję do Genui, jako przedstawiciel Wielkiej Brytanji. — Premjer angielski będzie nieobecnym w Londynie przez 15 dni. Jako rzeczoznawcy angielscy w sprawach ekonomicznych wyjadą na konferencję do Genui angielski minister skarbu, oraz znaczna liczba wysokich urzędników ministerstwa skarbu. **Wszystkie państwa europejskie w liczbie około 25 otrzymają zaproszenie na konferencję. Zaproszone mają być również Stany Zjednoczone Ameryki Północnej i republiki południowo-amerykańskie.** Liczba delegatów wraz z personalem politycznych konferencyj w Genui wynosić będzie z górą 1.000 osób.

Warunki sowietów dla konferencji Genui

Londyn, 18 stycznia (PAT). Donoszą z Rygi, że rząd sowiecki zamierza przedłożyć konferencji genueńskiej następujące propozycje: **spłacenie długów rosyjskich, zwrócenie Rosji statków handlowych zabranych przez Denikina, Judenicza i Wrangla, odbudowa ekonomiczna Rosji,** uruchomienie stosunków ekonomicznych z krajami zagranicznemi. Donoszą również, że rząd sowietów reprezentować będą na konferencji genueńskiej Czurup(?) i Łunaczarski.

SOWIETY PRZYJMUJĄ UCHWAŁĘ Z CANNES.

Paryż, 18 stycznia (PAT). Havas. Jak podaje »Temps«, przedstawiciel rządu sowietów w Londynie oświadczył, że sowiety przyjmują rezolucję z Cannes.

Dymisja gabinetu rumuńskiego

Bukareszt, 18 stycznia (PAT). Czeskie Biuro prasowe. Wczoraj przedstawił się parlamentowi nowy rząd. Imieniem większości parlamentarnej wystąpił poseł Goga, wyrażając rządowi **votum nieufności.** Delegat posłów chłopskich również wyraził votum **nieufności** nowemu rządowi. Opozycja skrytykowała ostro obecny skład gabinetu. Następnie prezydent ministrów Take Jonescu uzasadniał swoje postępowanie, podnosząc, że rząd obecny musi rozwiązać liczne zagadnienia finansowe, jeżeli jednak większość jest przeciwko rządowi, nie może on wykonać tego zadania. **Rządowi wyrażono votum nieufności 190 głosami przeciwko 81 głosom. Na to oświadczył Take Jonescu, że dzisiaj przedłoży królowi dymisję całego gabinetu.** Mówią o dwóch ewentualnościach, mających doprowadzić do rozwiązania kryzysu gabinetowego, albo król poruczy Take Jonescu prowadzenie dalsze agend i rozwiąże parlament, albo też podejmie próbę utworzenia nowego rządu.

Zaniechanie rozwiązania parlamentu angielskiego

Warszawa, 19 stycznia (Tel. wł.) »Rzeczpospolita« donosi z Londynu, że w tutejszych kołach politycznych, zbliżonych do rządu oświadczają, że Lloyd George ostatecznie **zaniechał zamiaru rozwiązania parlamentu.** Izba gmin i Izba lordów zbierze się na wspólne posiedzenie celem **ratyfikowania ustawy o ugodzie angielsko-irlandzkiej** oraz rozważenia projektu budżetowego

NIEPOPRAWNA AGITATORKA.

Wiedeń, 18 stycznia (AW). Z Lublany donoszą, że rząd jugosłowiański otrzymał wiadomość, że była cesarzowa Zyta ze swym najstarszym synem Ottonem wyjechała ze Szwajcarji prawdopodobnie na Węgry. Istnieje zamiar obwołania jej syna królem Węgier a ją samą regentką. Przez cały dzień wczorajszy porozumiewały się w tej sprawie rządy Jugosławji, Rumunji i Czechosłowacji drogą telegraficzną i telefoniczną. Rządy Węgier i Austrji zaprzeczają pogłoskom o gotującym się przewrocie legitimistycznym.

Dział ekonomiczny

* POTRZEBY KOLEJNICTWA POLSKIEGO. Ministerstwo kolei żelaznych opracowuje memorjał, przeznaczony dla handlowych i przemysłowych instytucyj amerykańskich. Memorjał ten ma na celu zainteresowanie tych instytucyj naszemi kolejami. Jak wynika z memorjału, na samą tylko renowację istniejących urządzeń kolejowych w Polsce potrzebną jest kwota 300 miljardów Mk. Z tego przypada 120 miljardów Mk. na nabycie 2.000 parowozów, 100 miljardów Mk. na 80.000 wagonów, 18 miljardów Mk. na odbudowę zniszczonych mostów, 24 miljardów Mk. na budynki stacyjne i magazyny, 6 miljardów Mk na budynki stacyjne na kresach wschodnich, a wreszcie 5 miljardów Mk. na sygnalizację, centralizację zwrotnic i t. p. Ewentualna budowa nowych sieci kolejowych w ilości 500 klm. wymagałaby razem z odpowiednią ilością taborów dalszej kwoty 100 miljardów Mkp.

* GÓRNOŚLĄSKI UKŁAD POLSKI Z FRANCJĄ. O zawarciu przez Polskę układu z rządem francuskim, dotyczącego eksploatacji Górnego Śląska przez grupę kapitalistów francuskich wspólnie z Polską, dochodzą na razie wiadomości następujące:

Na podstawie rokowań, doprowadzonych w Paryżu do końca przez prof. Benisa, Polska otrzyma z Francji potrzebną ilość marek niemieckich, aby utrzymać w ruchu przemysł i kopalnie górnośląskie, należące do fiskusa niemieckiego. — Dr Benis przywiózł już do Warszawy na poczet pożyczki 150 miljonów marek niemieckich w czeku, opiewającym na niemiecki Bank państwa. Czek złożony został w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej. Spłata pożyczonego nam kapitału dokonywana będzie na dogodnych warunkach. Konsorcja, jakie na Śląsku powstaną, będą miały w zarządzie przewagę polską. W dochodach będzie miała Polska poważny i sprawiedliwy udział. Jak słychać, układ został już formalnie podpisany.

* CENY ZŁOTA I SREBRA. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa kupuje obecnie złoto i srebro na rachunek ministerstwa skarbu po cenach niżej podanych: ruble po 1500 (za złoto), 650 (za srebro): marki niemieckie po 696 (za złoto), 180 (za srebro): korony austrjackie 590 (za złoto), 150 (za srebro): jednostka państw, należących do unji łacińskiej 560 (za złoto), 150 (za srebro): dolary 2.915 (za złoto), 870 (za srebro): korony skandynawskie 780 (za złoto), 215 (za srebro); 1 gram czystego kruszcu w monecie 1.937 (za złoto), 36 (za srebro).

* UKŁAD HANDLOWY Z ROSJĄ. »Przegląd Wieczorny« podaje: Na ostatniem zebraniu dyskusyjnem Polskiego Klubu mieszczańskiego w Warszawie zebrani postanowili zwrócić się do prezydenta ministrów z prośbą, aby zechciał wpłynąć na odpowiednie czynniki rządowe, celem jak najspieszniejszego zawarcia umowy handlowej ze sowietami, zabezpieczenia osobistego obywateli polskich, którzy w interesach handlowych wyjadą do Rosji sowieckiej, oraz zagwarantowania, że towary, które stąd wywiozą, nie zostaną skonfiskowane.

GIEŁDA BAWEŁNIANA W LIWERPOOLU. (17 stycznia). Bawełna: styczeń 1024, marzec 1018, maj 1012, lipiec 1004.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. W dziale akcyj przemysłowych również i wczoraj ruch minimalny. W niewielu obrotach ośm gatunków po kursie przeważnie utrzymanym. Z akcyj handlowych transakcje tylko »P. T. H.« po kursie mocniejszym (30 punktów) i »Polski Glob« (słabszy o 200).

Akcje bankowe i papiery procentowe bez ruchu.

Na rynku dewizowym mocne usposobienie utrzymuje się, tylko przekazami na Wiedeń robiono po kursie 2½ punktu słabszym. Dolary szacowano 100 punktów wyżej, franki 10, Berlin bez zmiany, Pragę nadal zwyżkowa, wczoraj zrobiła dalsze 2 punkty.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej z dnia 18 stycznia 1922 r.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	950'—	1000'—
Bank Małopolski	650'—	700'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Transakcja		630'—
Powszechny Bank Kredyt.	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Polskie Tow. handlowe	625'—	675'—
Transakcja	640'—	650'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	250'—	300'—
»Polski Glob«	800'—	850'—
Transakcja		850'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5600'—	5900'—
H. Cegielski, fab. maszyn Poznań	1900'—	2100'—
Transakcja	2000'—	2025'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1150'—	1250'—
Transakcja		1200'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	2100'—	2300'—
Transakcja	2250'—	2100'—
Zakł. amun. »Pocisk«	800'—	850'—
»Automotor« fabryka samochodów	1000'—	1100'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	4500'—	5000'—
Sierszańskie zakł. górn.	8400'—	8700'—
Transakcja		8650'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	5150'—	5350'—
Transakcja		5300'—
Polska Nafta	1650'—	1750'—
Transakcja		1700'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	1000'—	1125'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	5500'—	5700'—
Transakcja	5600'—	5700'—
»Krakus« Zjedn. fabr. przetw. wysk.	2550'—	2750'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3200'—	3300'—
Transakcja		3300'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zj.	2900'—	3100'—	2900'—	3100'—
Franki franc.	235'—	245'—	240'—	255'—
Marki niemieckie	15'50	16'50	15'75	16'75
Transakcja				16'45
Korony austr.	0'40	0'43	0'40	0'43
Transakcja				0'40
Korony czeskie	49'—	52'—	50'—	53'—
Transakcja			51'—	52'25

GIEŁDA WARSZAWSKA. (18 stycznia). Tow. kred. ziem. za 100 rubli sprzedaż 282, kupno 277, za 100 marek trans. 73—74, sprzedaż 73, kupno 72, 5% m. Warszawy trans. 293—296, sprzedaż 298, kupno 293.

Akcje warszawskie: Bank dla handlu i przemysłu w Warszawie 3400, Kredytowy w Warszawie 2750—2800, Bank zjednoczonych ziem polskich 990, Warszawskie tow. fabryki cukru 17900—18000—17250, Drzewny handel i przemysł 1—3 emisja 1325—1300, Warsz. tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 15000—14950, Lilpop-Rau-Loewenstein 1—2 emisja 2800—2850—2800, Ostrowieckie zakłady 4615, Rudzki i Ska 1—2 emisja 1865—1870—1850. Starachowice 1—3 emisja 3850. Zakłady amun Pocisk 835, Zakłady żyrardowskie 52000, Borkowski 1180—1200—1190, Bracia Jabłkowscy 1105—1100. Warszawskie Tow. transp. i żeglugi 1475, Polska nafta 1—3 emisja 1765—1725—1760. Firley 1—2 emisja 700, 5% warszawska poż. Przezorności z 1920 r. trans. 97'50, 6% Bank komunalny trans. 100.

Waluty Dolary St. Zjedn. gotówka trans. 3100—3140—3120. sprzedaż 3125. kupno 3100, franki franc. gotówka trans. 255'50. sprzedaż 255'50. kupno 252'50, marki niemieckie gotówka trans. 16'70—16'20—16'45, sprzedaż 16'45. kupno 16'25. Gdańsk czeki trans. 16'50—16'60—16'50. Berlin czeki trans. 16'57½—16'20—16'60. Belgja 236—249. Londyn czeki trans. 13000—13400. sprzedaż 13400. kupno 13000. Paryż czeki trans. 250—260. Szwajcarja czeki trans. 612'50—610 Praga czeki trans. 52—53. Wiedeń czeki trans. 42'50—42. sprzedaż 42—41'50.

GIEŁDA LWOWSKA. (18 stycznia). Ruble carskie po 100: 220—280. po 500: 220—280, drobne 80—100, dumskie tysiączki 30—50, 250-tki 20—40. ruble dumskie Kierenki 0'10—0'15, karbowańce po 1000: 3—5, grzywny po 500 i wyżej 6—9, franki francuskie 240—260. szwajcarskie 560—600. szterlingi 12.000—13.100, dolary amerykańskie 3050—3150. kanadyjskie 2700—2800. marki niemieckie 16—17. setki 15—16, drobne 14—15 lei po 500: 22—24. drobne 21—23. liry 135—145. korony czeskie 48'50—49'50. korony austr. stempl 0'38—0'44. franki belgijskie 235—245. korony szwedzkie 675—710. korony duńskie 560—605, korony norweskie 400—450. marki fińskie 45—50, floreny holenderskie 1000—1100. Dewizy. Londyn 12800—13400, Paryż 245—260. Zurych 575—615. Praga 49'50—52'50, Budapeszt 2'50—4'50—5'50. Wiedeń 0'39—0'43—0'42—0'41½—0'41¾—0'41¾, Berlin 16—17—16'60. Zagrzeb 9—11. Nowy York 3000—3100. Medjolan 140—150, Bukareszt 22—24 Bruksela 240—250. Kopenhaga 565—605. Finlandja 45—50. Holandja 1000—1100. Szwecja 675—710. Norwegja 400—450.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (18 stycznia). Amsterdam 298.750. Zagrzeb 2718. Belgrad 10870. Berlin 422. Bruksela 62480, Budapeszt 1042'50. Chrystjanja 126'975, Kopenhaga 1614'75, Londyn 33690 Madryt 113460, Medjolan 34540, Nowy York 7948. Paryż 64980, Praga 13597. Sofja 4345. Sztokholm 1859'70. Warszawa 274—276. Zurych 1549'75. dolary 7575, belgijskie 61980, bułgarskie 4795, duńskie 136.975, marka niemiecka 4212. angielskie 33400. francuskie 64480, holenderskie 291.930. jugosłowiańskie tysiączki niestempl. 10780, włoskie 34290. norweskie 124.975. polskie 268—270. rumuńskie 5970. szwedzkie 195.970. szwajcarskie 1534'75. hiszpańskie 116.469, czeskie 13575, węgierskie 1053'50.

Renta majowa 117. austr. renta koronowa 119, renta lutowa 120, węg. renta koronowa 2450. losy tureckie 33000. priorytety kolei południowej 20600. Anglobank 18000. Bankverein 7500, Boderkredit 10500. Austr. zakład kredytowy 8500, Bank depozytowy 3775, Laenderbank 27100, Merkury 4800, Unionbank 6860, Bank obrotowy 3625, Živnostenska 6000. Kolej północna 250.000, Koleje austr. 53600. Kolej południowa 16800, Alpiny 38100, Berg und Huetten 135.000. Krupp 36500 Huta Poldi 59000. Praskie Tow. przem. żel. 150.000, Rima 24200, Skoda 62900. Zieleniewski 14550, Apollo 53700. Fanto 76000. Gal. Karpaty 150.000. Siersza 19600.

GIEŁDA PRASKA. (18 stycznia). Berlin 31'85, Warszawa 1'65—2'25. marka niemiecka 31'35, polska 1'45—2'20.

Dnia 18 stycznia notowano dolary 59—60.

GIEŁDA BERLIŃSKA. (18 stycznia). Belgijskie 1475'50. funty 799'50. włoskie 819. austr. stempl. 2'55, rumuńskie 140'75, szwajcarskie 3561'25. czeskie 317'50 polskie 6'30. Amsterdam 6913'65. Buenos Aires 62'90, Chrystjanja 2967, Kopenhaga 3785'20, Sztokholm 4715'25, Helsingfors 348'65. Włochy 824'15. Londyn 799'20. Nowy York 159'06. Paryż 1540'95. Szwajcarja 3671'30. Hiszpanja 2552'15, Budapeszt 23'57, Sofja 124'35.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (18 stycznia). Berlin 2'72. Holandja 189'25. Nowy York 515. Londyn 21'74, Paryż 42. Medjolan 22'40. Bruksela 39'50. Kopenhaga 102'50. Sztokholm 128. Chrystjanja 80'50, Madryt 76'75. Buenos Aires 170, Praga 8'70, Budapeszt 0'67, Zagrzeb 1'80. Warszawa 0'18, Wiedeń 0'16, austr. stempl. 0'09.

GIEŁDA PARYSKA. (17 stycznia). Weksle na Niemcy 61'50, na Amerykę 12'15½, na Anglję 51'14, Holandję 446'25, Włochy 53'25, Szwajcarję 238'25, Hiszpanję 182'25.

GIEŁDA LONDYŃSKA. (17 stycznia). Weksle na Paryż 51'62½, na Belgję 53'85½, Holandję 11'49. Amerykę 422'15, Hiszpanję 28'21, Włochy 96'52. Niemcy 792'50.

GIEŁDA NOWOJORSKA. (17 stycznia). Weksle na Londyn Cable Transfers 422'62, weksle na Londyn 60-dniowe 419, na Paryż 8'13, na Berlin 0'52⁸/₁₆. Holandję 36'74, Belgję 7'82, Szwajcarję 19'40, Madryt 14'96. Rzym 45, srebro krajowe 99'62, [illegible] 65'75.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI
NAKŁADEM WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY“ Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji)

Urzędnik handlowo-przemysłowy zmieni posadę. Zgłoszenia pisemne pod **„Zmiana"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 587 1 5

Rutynowany buchalter-bilansist z bardzo dobrem świadectwem Akademji handlowej krakowskiej posiadający sześć lat praktyki w jednem z największych Towarzystw akcyjnych w przemyśle naftowym i w innych przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych, mogący służyć pierwszorzędnemi referencjami, zmieni posadę. — Pisemne zgłoszenia pod **„Rutynowany"** do Biura ogłoszeń Fallek, Kraków, ul. Bożerowska 11. 400

Zęby sztuczne, nawet połamane złoto, platynę kupuję po najwyższych cenach — za ząb płacę od 100 do 250 Mk i wyżej. A. R., Felicjanek 11 (przecznica Zwierzynieckiej) oficyna, parter prawy. Zamiejscowi mogą przesyłać pocztą. 393 1 0

Tanio! Powozik prawie nowy karetka na gumach (firma Marjus, Wiedeń), powóz na 4 osoby na dużych osiach, sprzeda Szymski, Kraków, Rakowicka 11. 396 1 3

Zawiadomienie.

Podaje się do wiadomości P. T. interesowanym, że wapiennik zabierzowski, po długoletniej przerwie został już uruchomiony i sprzedaż wapna po cenach konkurencyjnych już się rozpoczęła. Poleca wapno hydrauliczne pierwszej jakości, szuter do betonu i kamień budowlany. 391 1 2

Wapiennik Zabierzowski
Sp. z ogr. odp.
Zabierzów koło Krakowa.

Panna lat 33, izraelitka, wysoka szczupła, brunetka, samodzielna, pełna życia, posiadająca wytworną wyprawę, chciałaby nawiązać korespondencję z mężczyzną do lat 42, najchętniej wdowcem, człowiekiem poważnym, eleganckim, na stanowisku. Zgłoszenia nieanonimowe pod **„Vera Vita"** przyjmuje biuro „Ruch", Szczepańska 9. 390

Węgla górnośląskiego
dostarcza w każdej ilości z dostawą
POLSKI ZWIĄZEK HANDLOWY
w Krakowie, ul. św. Jana 14.
Adres telegr.: Polzet, Kraków. 371 2 2

Automobile osobowe, ciężarowe, okazyjnie do nabycia. „Pilot", Lwów, Batorego 4. 147 6 20

Absolwentka szkoły handlowej poszukuje pracy, którąby mogła zabierać do domu. Zgłoszenia pod **„Maszynistka"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 355 3 3

Sprzedaż
kawiarń, kin, destylacyj, piekarń, hoteli, fabryk
młynów
tartaków, domów handlowych,
will
cegielń, domów prywatnych.
Majątki
także karczmy, kuźnie, rzeźnie
kolonje
stolarnie; pośredniczy na Pomorzu
A. M. Makowski
najstarsza i największa ajencja majątków na miejscu.
Tamże do nabycia około
600 objektów.
Tczew, Telefon Nr 9, Strzelecka (Schanzenstr.) 5.
56 3 10

Najwyższe ceny za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 129 7 10

GUMY „MICHELIN" CORD
wszystkich dymensyj, z nowych transportów, po cenach zniżonych, oraz przybory automobilowe — poleca:
„ESHAPE"
Kraków, ul. Pijarska 4, Telef. 3476.
357 1 3

KABLE ZIEMNE

kable gołe miedziane	przewodniki Kuhlo
przewodniki w pełnej gumie	przewodniki w izolacji
sznury w pełnej gumie	„Hasketha."

383 1 2
stale na składzie posiadają:
ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE „LUKREC"
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
ulica Sienkiewicza L. 1 WARSZAWA ulica Królewska L. 41
Telefony: 64-35, 81-06, 281-20 — Adres do depesz: „Lukwar" Warszawa

---

PASY
z sierści wielbłądziej, oryginalne
„GRIPOLY"
angielskie, **15-krotna wytrzymałość pasów skórzanych,** nadeszły w wymiarach od 100—355 mm.
„ESHAPE" 313 3 3
Pijarska 4 Kraków Telefon 3476

SANATORJUM Dra KUTNY
W PRZEMYŚLU
W PARKU ZAMKOWYM. — KLIMATYCZNE POŁOŻENIE.
Wszelkie kąpiele kuracyjne.
Hydropatja. — Masaż. — Elektryczne zabiegi.
SALA OPERACYJNA.
Pokoje z całem utrzymaniem. — Stała opieka lekarska.
Wyszkolona służba. 5226 2 2 Otwarte cały rok.

Kupuję garderobę męską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższe ceny. Dobrowolski Kraków, ul. Mikołajska 10. 43 7 20

Słuchacz
kursu abiturjentów Akad. handlowej w Krakowie, poszukuje posady biurowej na godziny przedpołudniowe. Posiada kilkoletnią praktykę w instytucji przemysłowej. Zgłoszenia dla **„Energicznego"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4021

Osoba lepsza, umiejąca samodzielnie gotować, potrzebna jako służąca do wszystkiego od 1-go lutego. Na zakupy nie wychodzi. Zgłoszenia od g. 3—5 po poł., ul. Krupnicza l. 14, III piętro, na lewo. 387

50% NIŻEJ CENNIKA
wykonuje bardzo starannie wszelkie
kostjumy, płaszcze, futra, suknie spacerowe, oraz wszelkie toalety wieczorowe
Pracownia sukien damskich Z. Kalafarskiej
w Krakowie, ul. św. Filipa 21, parter, (dawniej Szewska 12)
Przy żakietach i płaszczach robota męska. 318 2 2

MARMOLADY
do krajania, z jabłek, na cukrze, pierwszej jakości, w skrzynkach, tylko hurtownie, dostarcza:
Polskie Towarzystwo handlowe S. A.
ODDZIAŁ SPOŻYWCZY. 76 5 5
w Krakowie, ulica Sławkowska L. 1.

NA KARNAWAŁ
Rękawiczki balowe, damskie i męskie.
Rękawiczki zimowe, wełniane i trykotowe, antylopowe i zamszowe w wielkim wyborze.
Pończochy damskie i męskie. 3 3
Swetery i szale Himalaja poleca w doborowym gatunku i najtaniej
F. Lubański, ul. św. Anny 2.
Ważne: Rękawiczki długie balowe, zniszczone, przerabia się na nowe. Przyjmuje skóry, przyniesione przez PT. Klientów do wyrobu rękawiczek.

SENZACYJNA NOWOŚĆ! SENZACYJNA NOWOŚĆ!
Pierwsza książka w Polsce, popularyzująca ten problem naukowy:
DZIEWCZYNA
której za żonę brać się nie powinno.
Rady i wskazówki, napisał R. Gerling, przetłumaczył Ignacy Nikorowicz. 18 ilustracyj w tekście.
Książka ta ukazała się w języku francuskim, angielskim, niemieckim, w kilkudziesięciu egzemplarzach. Jest to pierwsza książka tego rodzaju, omawiająca temat małżeństwa z nowego punktu widzenia. Bezcenne rady dla kandydatów małżeńskich. Rozwiązanie problemu: jakiej dziewczyny za żonę brać się nie powinno. Objaśniające ilustracje w tekście. 333 5 3
Cena egzemplarza 300·— (trzysta) marek wraz z przesyłką pocztową. Zamówienia przyjmuje „Głos Wiedeński", Wiedeń, Johannesgasse 14/33.

WIELOKRĄŻKI LEWARY WINDY
„PRZEMYSŁ"
KRAKÓW - UL. ŚW. KRZYŻA 1
DOSTAWA NATYCHMIASTOWA.
24 3 3

INŻYNIER-MECHANIK
z akademickiem wykształceniem (politechnika wiedeńska), z 5-letną praktyką
poszukuje zajęcia
w handlu lub przemyśle. — Zapytania pod **„Inżynier 44"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 392 1 2

Zdziwisz się,
gdy spostrzeżesz, iż najsilniejszy deszcz bezsilnym jest wobec znakomitego połysku wybitnie czarnej pasty do obuwia
Erdal
czarna - brązowa - żółta
Reprezentacya na Polskę
JÓZEF LAX I SYN
Kraków, Zwierzyniecka 8



3040

BECZEK ŻELAZNYCH POCYNKOWANYCH
nowych, o pojemności 200 litrów, z dostawą natychmiastową, dostarcza
Polskie Towarzystwo handlowe
w Krakowie S. A. Sławkowska 1
114 3 3

SPECJALNE „MYDŁO DLA DZIECI"
wyrobu Dra Innatowicza
najdelikatniejsze i najlepsze w użyciu. do nabycia: w aptekach, drogueriach i perfumerjach
Sprzedaż hurtowna: we Filji, Kraków, Sukiennice 20. 13 3 0

WĘGLE
dla celów przemysłowych i opału domowego z kopalń Małopolski, Kongresówki i Górnego Śląska
sprzedaje po cenach najtańszych
hurtownie w kraju i zagranicą, oraz detajlicznie w Krakowie
PROTOKÓŁOWANA FIRMA
JÓZEF OLKUSZNIK I SKA
DOM HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY
w Krakowie, ul. Lubicz L. 2. Telefon 2164
Adres telegraficzny: Olkusznik — Kraków Adres telegraficzny: Olkusznik — Kraków
Własne składy na dworcu towarowym w Krakowie obok rogatki Białoprądnickiej, tuż przy drodze do kontumacji.
Na żądanie odstawa do domu ze zniesieniem do piwnicy.
Zamówienia ustne lub pisemne przyjmuje biuro przy ul. Lubicz 2, naprzeciw kolejowego dworca osobowego.
Dostawa szybka z gwarancją. Przy większych zamówieniach odpowiedni rabat.
Rachunki bieżące w Polskim Banku Krajowym, w Banku Związku Spółek zarobkowych, w Akcyjnym Banku Związkowym, w Polskim Banku Handlowym.
Obrót czekowy w Pocztowej Kasie oszczędności, konto Nr 148.609. 888 1 3

NA KARNAWAŁ
POLECA SIĘ PRALNIA I FARBIARNIA
„TĘCZA"
ROBOTA SOLIDNA EXPRESOWA

Ogłoszenia do wszystkich pism
załatwia po cenach oryginalnych
„RUCH" S. A.
w Krakowie, ul. Szczepańska 9.
Wszystkie pisma krajowe i zagraniczne składzie. 60 5 0
Nowości księgarskie. Albumy mód.

ŚWIECE GROMNICZNE
ozdobne, z obijankami i gładkie, białe lub żółte, poleca firma:
FR. SEZEMSKI
fabryka świec 6777 3 3
BIAŁA, MAŁOPOLSKA
Ceny zniżone! Cenniki na żądanie!

Vr. IX. J. 2019/21. 402
17

W imieniu Rzeczypospolitej polskiej!

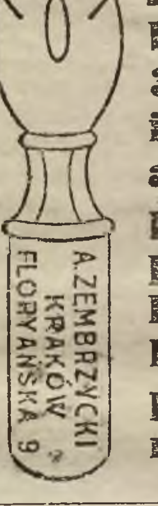
Regina Zięba, lat 60, w Gronkowie, została wyrokiem Sądu orzekającego w Nowym Sączu z dnia 14 go grudnia 1921 r. Lcz. Vr. IX. J. 2019/21 / 17 skazaną za przekroczenie lichwy towarowej z art. 19 ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. Nr 67, popełnioną przez nadmierne żądanie cen za jaja na grzywnę 1.000 Mkp.

Sąd okręgowy, Oddział IX.,
Nowy Sącz, dnia 14 grudnia 1921 r.

SPÓŁKA AKCYJNA
„MARMURY KIELECKIE"
Fabryka: Kielce, ul. 3 Maja
Zarząd:
Warszawa, ul. Żórawia 4a, m. 11.
Telefon 104-28. 4630 7 7

A. ZEMBRZYCKI MAGAZYN PAPIERU
Kraków, ul. Florjańska l. 9.
ma na składzie i poleca:

przybory biurowe i szkolne bloki rys. bruljony ołówki gumy pióra atramenta farby tusze



kalendarze tygodniowe notesowe i minjaturowe bloczki 3 wielkości i ścianki albumy pamiętniki papiery listowe karty polskich malarzy.

6537 2 2

KOŁDRY
puchowe, na wełnie i wacie, materace, poduszki, pierze gęsie, pościel jak dla niemowląt przez P. T. lekarzy zalecane.
Stare kołdry i materace
przyjmuję do przerobienia. Robota o 20% taniej.
M. Matusiewicz, ul. Poselska 20.
BACZNOŚĆ! Firma moja jest jedyną katolicką w Krakowie, która wyrabia pościel. Do sklepów nie robię, przez co Szan. P. T. Publiczność ma możność zaopatrzyć się wprost od producenta. 260 3 3

---

26 zamieszcza przeszło **150**
Nr „Fortuny" ogłoszeń matrymonjalnych.
Ogłoszenia dla chcących wyjść za mąż lub się ożenić przyjmuje Centralna Redakcja, Kraków, Rynek główny 11. 6496
Do nabycia we wszystkich kioskach, agencjach pism, oraz na stacjach kol.

CZYSTO WEŁNIANE WYROBY
z Polskiej wytwórni trykotaży i chodników
w Grodzisku
damskie żakiety i bluzki, szale, garnitury dziecięce, swetery sportowe oraz skarpetki
NABYWAĆ MOŻNA:
w Krakowie w magazynach firm: M. Bałabuszyńska, Marji Praus, Porębski i Zimler, B. Wierzejski, w Związku ekonomicznym Kółek rolniczych, Sekcja handlowa Związku ziemian, Spółka Aprowizacja Miast, Fr. Wojas, ul. Łobzowska, M. Król Rodakowski i Ska. W Zakopanem: St. Birtus, Związek pensjonatów i hoteli. 6013 3 3

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.